

JEDNOŚĆ



Dziękuję ci Bracie Orman. Niech cię Pan błogosławi.

Dzień dobry przyjaciele. Miło być znowu tutaj w tej świątyni tego poranka. I właśnie kiedy wchodziłem, przystanąłem tam w tyle i słuchałem tego proroctwa, które zostało wypowiedziane poprzez dar mówienia językami z tłumaczeniem. I ja tym ludziom powiedziałem, że tamten pokój też jest pełen, więc rzekłem: „Nie wiem, ja z tym człowiekiem nie rozmawiałem od bardzo dawna.” (To był Brat Higginbotham, jeżeli dobrze wymawiam jego nazwisko.) „Od kilku miesięcy nawet nie uścisnąłem jego dłoni.” Ale to, co powiedział dzisiaj rano, jest dokładnie tym, o czym będę mówił, dokładnie o tym będę mówił. On tego nie wiedział. Nawet ja sam jeszcze niedawno nie wiedziałem o czym będę mówił. A to będzie właśnie to, co on wtedy powiedział. Więc cieszymy się z tego, że wiemy, iż jesteśmy zgromadzeni w Imieniu Pana Jezusa i pod Jego ochraniającymi skrzydłami.

² Więc widzę, że wielu stoi, jest tłoczno i nie ma miejsca, i my po prostu nie możemy na to patrzeć. I jak tylko będziemy mogli, zbudujemy tu inną, większą świątynię. Teraz, chciałbym szybko zdać relację z Phoenix.

³ Byłem tu w ostatnią niedzielę wieczorem i przemawiałem na temat *Komunii* do . . . przed usługą komunii. Komunia to nie jest przyjmowanie chleba, *commune* znaczy „mówić do siebie nawzajem, rozmawiać z kimś.”

⁴ A teraz, dzisiejszego poranka, gdybym trochę przeciągnął, zamieniajcie się miejscami z tymi, którzy stoją, będziemy za to wdzięczni, pozwólcie im posiedzieć przez chwilę. Jestem zaniepokojony czasem, w którym żyjemy. Jestem bardzo, bardzo mocno zaniepokojony. Kiedy widzę, że dzieją się te rzeczy, które widzę, że mają miejsce, coś się we mnie burzy. I chcę wykorzystać swój czas, żeby spróbować. . .

⁵ Dzisiejsze poranne przesłanie, które wygłoszę, będzie na temat *Jedność*. I ja chciałbym wykorzystać swój czas, żeby spróbować to przedstawić możliwie . . . wyłożyć to tak doskonale, jak tylko potrafię. I ja potrzebuję, żebyście wszyscy, jak tu jesteście, modlili się o mnie.

⁶ I teraz chciałbym się zwrócić, jeżeli macie Biblię i chcecie ze mną czytać, do 1-szego rozdziału Hebrajczyków, jeden. I chciałbym przeczytać pierwsze trzy wersety 1-szego rozdziału Hebrajczyków, a potem I Mojżeszowa 1:26 i 7, żeby powiązać to razem. I żaden człowiek nie może powiedzieć niczego, co jest warte powiedzenia, chyba że Bóg mu pomoże to powiedzieć.

A—a to dotyczy także tego porannego Przesłania o jedności ludzi i Boga. Więc w 1-szym rozdziale Hebrajczyków czytamy, co następuje:

Bóg dawnymi czasy...wieloma sposobami przemawiał w dawnych czasach do ojców przez proroków;

Jednak w tych ostatnich dniach, przemówił do nas przez swojego...poprzez swojego Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego także stworzył światy;

On, który jest odblaskiem jego chwaty i odbiciem jego osoby i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;

⁷ A teraz przeczytam z I Mojżeszowej, 1-szy rozdział, wiersze 27, 26 i 27:

I rzekł Bóg: Uczynimy człowieka na nasz obraz, podobnego do nas; i niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad bydłem, i nad całą ziemią, i nad wszelkimi płazami pełzającymi po ziemi.

Tak Bóg stworzył człowieka na swój obraz, na obraz Boga stworzył go; jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich.

⁸ Teraz pochyłmy na chwilę głowy do modlitwy. Jestem pewien, że wśród tylu zgromadzonych jest wiele prośb, więc może podnieśmy nasze ręce do Boga, jeżeli mamy jakąś prośbę, dając przez to znak, że mamy coś, o co chcemy się modlić. Niech Bóg to sprawi dla każdego z was.

⁹ Panie, zgromadziliśmy się pod dachem tej świątyni, i jesteście wdzięczni, że mamy dzisiaj ten dach nad sobą, ale zgromadziliśmy się dla wyższego celu niż ten. Czujemy, że zgodnie z Bożą obietnicą zgromadziliśmy się pod skrzydłami Wszechmogącego. Że On, tak, jak kura osłania swoje kurczęta, ochroni nas od wszystkiego, od czego pragniemy zostać przez Niego ochronieni. Że On będzie się unosił nad nami, odżywił nas i że nam dzisiaj da nasz powszedni chleb, zarówno fizycznie, jak duchowo, tak, żebyśmy mieli siłę podtrzymującą nasze ciała w wędrówce po tej ziemi i podtrzymującą moc Ducha Świętego, by móc przynieść Słowo Boże zgłodniałym ludziom. I opuścić to miejsce, mając Je na naszych wargach i w naszych sercach, z takim świeżym Olejem namaszczenia, że będziemy zdolni powiedzieć innym o dniu, w którym żyjemy, i w jakich czasach. Boże, my całkowicie Tobie ufamy. Nie zostało już żadne inne miejsce, do którego byśmy mogli pójść. Czujemy się tak samo jak Piotr tamtego dnia, kiedy Jezus zapytał: „Czy i wy chcecie odejść?”

¹⁰ On rzekł: „Panie, gdzie mamy iść? Tylko Ty masz Słowa Życia Wiecznego.” I właśnie dlatego zgromadzamy się tego poranka w Twoim Imieniu, ponieważ tylko Ty masz Słowa Życia Wiecznego. I my dzisiaj modlimy się, żebyś to uczynił dla każdego z nas tak rzeczywistym, żeby nasze serca w nas płonęły. Nasze dusze zostaną umocnione, nasze ciała uzdrowione, nasz duch uleczony, nasze dusze narodzone na nowo, ukształtowane w taki sposób, jak Bóg chce nas widzieć.

¹¹ Ojcze, modłę się, żebyś dodał sił tym, którzy stoją w tych pokojach i wokół pod ścianami, a także dookoła w korytarzach. Proszę, żebyś ich posilił. I wiemy, że to będzie nagrywane na taśmie, która pójdzie do wielu różnych krajów, do odległych krajów i ludów ziemi. I, Boże, my Tobie całkowicie ufamy. Daj nam po prostu siłę i Słowo oraz namaszczenie, żeby stało się właśnie to, czego Ty pragniesz dla nas w tej godzinie. Powierzamy teraz Tobie nas samych, nasze słuchanie, nasz głos, naszą uwagę, wszystko czym jesteśmy powierzamy Tobie, żebyś Ty mógł się poruszać w nas. Działaj przez nas i manifestuj Swoją wielką Obecność pośród nas. Prosimy o to w Imieniu Jezusa, Twojego Syna. Amen.

¹² Wyraz *jedność* oznacza „być z czymś jedno.” *Jedność*, „zjednoczenie.” Więc, teraz, to jest niezły temat i on—on zasługuje na dużo większą uwagę, niż ja mu jestem w stanie poświęcić, większą niż prawie wszyscy ludzie na ziemi byliby w stanie temu poświęcić. Ale ja chciałbym przedstawić wam moje zdanie na ten temat, razem z tym, co otrzymamy od Boga. Więc, w tym będzie nauczanie doktryny. A co do braci, którzy może będą słuchali tej taśmy, ufam, że to nie będzie dla nich zgorszeniem, ale dzięki temu będą bardziej uważać, a raczej, wezmą to pod uwagę. Że będziecie to studiować z modlitwą, starannie i wyważycie to na wadze Bożego Słowa, żeby zobaczyć czy To jest od Boga, czy nie.

¹³ Ponieważ ja uważam, że w taki sposób powinniśmy postępować zawsze, wyważać sprawy za pomocą Słowa, ponieważ Słowo jest jedyną Rzeczą, która będzie w stanie przetrwać. Jezus powiedział: „Zarówno niebo, jak i ziemia przeminą, ale Moje Słowo nie przeminie.” Dlatego ja w To wierzę i wierzę, że To jest Boży program. Wierzę, że To jest zakończone dzieło Boże, zapisane w Słowie. Dlatego, jeżeli coś jest sprzeczne z tym Słowem, to nie może to być Bóg ani Boży plan. Wierzę, że Ono jest tym programem. Więc, Duch Boży w Słowie sprawia, że Słowo Się ożywia, wyraża Się w działaniu. On ożywia to Słowo jak nasienie.

¹⁴ Więc, pierwszy mężczyzna i pierwsza niewiasta w Ogrodzie Eden byli w doskonałej harmonii z Bogiem, tak bardzo, że Bóg mógł zstępować w dowolnym czasie, kiedy tylko zechciał i mówić z ust do uszu z Adamem i Ewą. Więc, to jest doskonała

jedność, Bóg i Jego stworzenie, Bóg przemawiający swoimi ustami do uszu Adama i Ewy. Oni byli w takiej doskonałej harmonii z Bogiem, że byli jedno z Bogiem. Bóg i Jego rodzina byli jedno.

¹⁵ Każdy człowiek i jego rodzina, prawidłowa, dobra, szlachetna, posłuszna rodzina stanowi jedność, każda rodzina. A jeżeli w rodzinie jest coś, co ją rozdziela, wtedy nie jest dobrze, rodzina jest gdzieś uszkodzona. Oni powinni być wszyscy jedno: ojciec z matką, matka z ojcem, dzieci z rodzicami, rodzice z dziećmi – wszyscy w zgodzie. I kiedy widzisz coś takiego, widzisz jeden piękny obrazek.

¹⁶ Taki jest Boży zamiar. A Jego zamiarem jako Ojca, najwyższego, było pozostawanie jedno z Jego rodziną, ziemską rodziną, Adamem i Ewą. A jedynym sposobem na to, żeby oni byli jedno z rodziną, albo z Bogiem, było to, że Boża natura była w nich. Więc to sprawiało, że oni, mając w sobie Bożą naturę, oni wszyscy stali się jedno ze sobą nawzajem i z Bogiem. Czy to nie jest piękny obraz, Bóg w Swojej rodzinie, Ojciec ponad wszystkim, najwyższy! Żadnej śmierci, żadnego smutku, żadnej udręki, ani niczego takiego; po prostu radość niewymowna; nigdy się nie choruje, nigdy nie ma strapień, po prostu jedno z Bogiem! Co za obraz! Ponieważ właśnie ta Boża natura była w tych ludziach. I dlatego to, co oni robili, to dokładnie naśladowali Boże wytyczne, a Bóg, który był z nimi doprowadził ich do jedności.

¹⁷ Więc, Jezus się modlił, w 17-tym rozdziale Jana w 11-tym wierszu, dla was, którzy zapisujecie sobie te teksty szkoły niedzielnej. Mam ich dzisiejszego poranka bardzo dużo. W Jana 17:11 Jezus modlił się o to, żeby Kościół i On byli jedno, tak jak On i Ojciec byli jedno. Żeby Kościół, my, jako członki Ciała Chrystusa, żebyśmy byli jedno, razem, tak jak On i Ojciec są jedno. I owego dnia będziemy wiedzieli, że On był w Ojcu. . . Ojciec w Nim i On w nas, że razem jesteśmy jedno. Jakie by to było zjednoczenie, jaka jedność, zobaczyć Boga w Jego Kościele, aż wszyscy członkowie wejdą w doskonałą harmonię ze sobą nawzajem i Bogiem. To jest Kościół, po który przychodzi Jezus. Właśnie wtedy będzie wysłuchana Jego modlitwa, żebyśmy byli jedno.

¹⁸ A to jest jedyną podstawą społeczności, jaką Bóg kiedykolwiek ustanowił dla Siebie i Swojego Kościoła, to jest Jego jedność w ludziach. To jest jedynym fundamentem społeczności. A jedyny sposób na to, żeby posiadać ten fundament jest przez połączenie, zostać połączonym z Nim na zawsze. Tak, jak kiedy się jednoczysz ze swoim mężem, kobieta, gdy się jednoczy ze swoim mężem, to jest ślubowanie aż do śmierci. Więc, teraz, gdy jednoczysz się z Bogiem, to jest taka sama rzecz, jak kościół zjednoczony z Chrystusem, to jest aż

śmierć nas rozdzieli. I potem jeżeli nigdy nie zgrzeszysz ani nie zrobisz niczego złego, będziesz Wiecznie zjednoczony z Bogiem. I tylko śmierć może oddzielić cię od Boga, i tu nie chodzi o śmierć fizyczną, ale o grzech śmierci. Grzech jest śmiercią i to oddziela cię od Boga. Więc, żeby być z Nim zjednoczonym w Duchu Jego mocy, oznacza Życie Wieczne, jesteś Wiecznie zjednoczony z Bogiem. Och, chciałbym przejść do tego za chwilę. Zjednoczony Wiecznie z Wiecznym Bogiem, w doskonałej harmonii z Nim, doskonale zjednoczeni razem, Kościół, w którym wszyscy, zarówno Bóg, jak i Jego Kościół są jednym, zjednoczeni razem.

¹⁹ I jeżeli zwrócić uwagę, jak Ewa była zjednoczona z Adamem, ona stała się jego częścią. Bóg, czy zauważyliście w I Mojżeszowej 1:27, On stworzył człowieka jako mężczyznę i niewiastę — On stworzył ich. Więc człowiek był... zarówno mężczyzną jak kobietą jeżeli chodzi o bycie w duchu żeńskim i męskim. Potem Bóg wyjął z jego boku żebro. Czy zauważyliście, że ta cielesna część była produktem ubocznym, a nie duch? Ta kobieca część ciała była produktem ubocznym, po tym, jak stworzenie zostało zakończone, Bóg wyjął z boku Adama żebro i ukształtował kobietę. Ale nie ducha, duch był częścią Adama, ponieważ on był zarówno mężczyzną, jak i kobietą, żeń—... mówiąc duchowo, zarówno rodzaju męskiego, jak i żeńskiego.

²⁰ Teraz, czy nie widzicie tego wspaniałego obrazu? My, w ciele, jesteśmy inni. Jesteśmy jakby produktem ubocznym, istotami stworzonymi poprzez święty związek małżeński. Ale w Duchu jesteśmy synami i córkami, nie jakiegoś innego ducha, lecz Ducha żyjącego Boga. Jesteśmy do Niego podobni, zjednoczeni z Nim, doskonałym obrazem żyjącego Boga, ponieważ stajemy się synami i córkami. Nie oddzieleni, lecz tym samym Duchem, tym samym Bogiem, tą samą Osobą, połączeni w stan małżeński z Wiekuistym. Zobaczcie, jak Bóg to zaplanował, żebyśmy nie byli niczym innym niż Nim! Nie jakimiś innymi istotami z jakiegoś innego szczepu, lecz prawdziwym zjednoczeniem i potomstwem Wszechmogącego, powstałym na skutek świętego połączenia. Więc, ciało pochodzi od ojca i matki, ale Duch pochodzi od Boga, Bóg rozdzielił Samego Siebie jak Adam został rozdzielony.

²¹ W Dniu Pięćdziesiątnicy widzimy Ducha Świętego, ten Słup Ognia, rozdzielającego Się i spoczywającego na każdym członku tamtego Kościoła, Bóg zgromadzający Swoich razem! Co On następnie robi z tą grupą zebraną razem? Przeprowadza z powrotem zjednoczone Ciało Pana Jezusa. Schodzą się razem!

²² A dzisiaj w tym wielkim rozdzieleniu, w którym żyjemy, różnice denominacyjne i tak dalej, jaka szkoda, co za hańba!

²³ Połączeni Niebiańskim związkiem z Wiecznym Bogiem, część Jego, część Boga. W ciele stałem się Branhamem po

moim ojcu Branhamie. Ty stałeś się częścią twojego ojca i matki, ale w duchu stajemy się jedno z Bogiem, jako część Boga. To jest przyczyną, dla której duch nie może umrzeć. „Kto wierzy we Mnie ma Życie wieczne. I w tym podobieństwie, w którym on jest tu na ziemi, i na jego obraz, ja go wzbudzę w dniach ostatecznych.” Nie jako istotę duchową, ponieważ będziemy mieli ciała podobne do Bożego chwalebego Ciała, do uwielbionego Ciała Pana Jezusa, wzbudzeni na Ten Obraz.

²⁴ Jezus, udając się do grobu Łazarza, powiedział: „Ja jestem zmartwychwstaniem i Życiem. Kto wierzy we Mnie, choćby umarł, żyć będzie. A ktokolwiek żyje i we Mnie wierzy, nigdy nie umrze. Wierzy Mi. Nie *we* Mnie, lecz *Mi*.” *Bycie w Nim, wiara!* „Jeżeli pozostaniecie we Mnie a Moje Słowa w was.” *W Nim, wiara!* O, ludzie! Mam nadzieję, że Duch Święty sprawia, że to do was dociera. Teraz, wy jesteście tym małym stadkiem, właśnie dlatego w ciągu tygodnia modląc się i prosząc Boga wybrałem ten tekst, żeby wam pokazać, na czym stoimy. Wierząc w Niego. Nie możecie wierzyć w Niego, dopóki nie znajdziecie się w Nim, albo On nie znajdzie się w was, wtedy Mu wierzycie, wtedy macie Życie Wieczne. Wierzycie *w* Niego, dopóki nie otrzymacie Życia Wiecznego, wtedy Życie Wieczne jest Bożym Życiem w was i wtedy wierzycie Jemu.

²⁵ „Wy we Mnie, Ja w was. Żeby byli jedno, Ojczy, jak Ty i Ja jesteśmy jedno.” Bóg w Chrystusie, Chrystus w Kościele. Widzicie? „Tak jak My jesteśmy jedno, niech oni będą jedno.” Więc jak możecie być jedno? „Jeżeli pozostaniecie we Mnie, a Moje Słowa w was.” Widzicie, pozostać! „Moje Słowa w was – wtedy proście o cokolwiek chcecie.” Ponieważ to już więcej nie jesteście wy, to jest Słowo, które jest w was, a tym Słowem jest Bóg.

²⁶ Więc, Słowo Boże jest Mieczem. Tak mówi HebrajczykóW, 4-ty rozdział, HebrajczykóW 4:12. Więc, to jest Miecz. A miecz jest całkowicie beczynny, jeżeli nie wprawia go w działanie jakaś ręka albo siła. I to...ale potrzebna jest ręka, żeby trzymała Miecz. A ręka, która trzyma ten Miecz to ręka wiary.

²⁷ Więc, ta ręka wiary, zależy jaka ona jest silna. Ręka wiary może być na tyle silna, żeby przeciąć mały otwór w ciemności i powiedzieć: „Przez wiarę jestem zbawiony.” To jest wspaniałe cięcie, ale, jeżeli ręka, która włada tym Mieczem ma tylko tyle siły, wtedy to jest wszystko, co ona może przeciąć. Ale, jeżeli to jest silna ręka, ona się przebije przez wszystko, co diabeł tam postawi, sprawi, że każda Boża obietnica zajaśnieje w mocy Jego zmartwychwstania. Jeżeli to jest silna ręka wiary: „Dni cudów! Jezus Chrystus, ten sam wczoraj, dzisiaj i na zawsze,” wytnie sobie drogę. To zależy od siły ręki, władającej tym Mieczem.

²⁸ A ten Miecz jest bardzo ostry. Hebrajczyków 4 mówi: „Ostrzejszy jest niż wszelki miecz obosieczny, który tnie każdą stroną, który przenika nawet do rozdzielenia stawów i szpiku kostnego, zdolny osądzić zamiary i myśli serca.” Przenika ponad materię, wchodzi do zakresu duchowego, wychwytuje myśli serca i objawia je. Duch Boży, Słowo Boże.

²⁹ Więc, to Słowo się tam przebija, jeżeli będzie za Nim wystarczająco silna ręka, żeby To wbić, ono Sobie znajdzie miejsce i wytnie każdą obietnicę, i da Ją tobie, jeżeli tylko jest za Tym wystarczająco silne ramię. Miecz, podnieś Go ramieniem—ramieniem wiary! Trzymaj Go mocno, przyłgnij do Niego i idź stawić czoła wrogowi. Jak może ten nieobrzezany wróg w ogóle stanąć w Obecności Wiecznego Boga? Więc, uchwyc ten Miecz Słowa, a każda obietnica należy do ciebie. Uchwyc To mocną ręką wiary, idź do przodu! Jeżeli potrzebujesz uzdrowienia, wytnij je Słowem: „Jezus Chrystus ten sam wczoraj, dzisiaj, i na wieki.” Jeżeli potrzebujesz zbawienia, każda obietnica w Biblii jest twoja. To leży tam w środku a szatan stara się to ukryć, ale weź Miecz i przebijaj się przez ciemność, aż Boże Światło rozjaśni to w twojej duszy a obietnica będzie twoja. On to uczyni.

³⁰ Adam był częścią, albo, Ewa była częścią Adama, ona była ciałem z jego ciała i kością z jego kości. I to jest właśnie prawidłowa jedność. I to jest właśnie prawidłowa jedność Kościoła, Duch z Jego Ducha, Słowo z Jego Słowa. Nigdy nie odchyła się od Słowa, rzeczywisty, prawdziwy wierzący nie będzie robił kompromisu z żadnym Słowem. Pamiętajcie, to było tylko jedno Słowo, z którym Ewa poszła na kompromis, jedno Słowo. Ale prawdziwy wierzący nie będzie robił kompromisu z żadnym Słowem. On będzie trzymał Miecz Wiary za pomocą...raczej we wierze, Miecz Słowa i żądał każdej Boskiej obietnicy, którą Bóg dał. To jest to.

³¹ Oni byli Bożym przykładem dla nas, kim my powinniśmy być, oni ciągle trwali, nigdy nie zawiedli. Kiedy oni przemówili — Bóg odpowiedział. On czuwał nad nimi każdego dnia. Nocą, kiedy się kładli spać, On nad nimi czuwał. W ciągu dnia, On ich prowadził, karmił ich, kochał ich, miał z nimi społeczność stale, bez przerwy. Oni byli na obraz Boga, a Bóg był w nich. To jest to, co tworzy społeczność. To jest to, co tworzy ten związek, Bóg w Swoim Kościele. To jest to połączenie. Wiele można by było powiedzieć, prześledzić wiele miejsc. Zjednoczenie z Nim, to Życie Wieczne. A jedynym sposobem, w jaki my możemy się z Nim zjednoczyć jest przestrzeganie każdego fragmentu Jego Słowa. Tak jest, weź każdą obietnicę i wierz w Nią.

³² Więc, Ewa była zjednoczona, dopóki nie złamała jednego Słowa, albo zwątpiła w to, że jedno Słowo jest prawdą. To ją

oddzieliło. Każde Słowo, „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym Słowem!” Więc, możemy być w Bogu, zjednoczeni, ponieważ Adam i Ewa przed upadkiem, zanim przestali wierzyć Słowu, byli przykładem tego, czym mogliśmy być w Nim. Być zjednoczonym z Nim to Życie; być oddzielonym od Niego, to śmierć. Więc, jeżeli przestrzegamy Jego przykazań!

³³ Wiemy, że popełniamy błędy, ale nie możemy na to patrzeć. Nie chodzi o twoje błędy, bo zawsze będziesz je miał. Lecz, widzisz, chodzi o przestrzeganie Jego Zasad, trzymanie się tego, co On powiedział. Potykanie się i upadanie nie ma z Tym dokładnie nic wspólnego. Prawdziwy, autentyczny sługa, jeżeli się potknie, on znowu powstanie. Jeżeli się zachwieje, Bóg postawi go zaraz z powrotem na tej ścieżce, jak długo on się znajduje na drodze swojej służby. Ale kiedy on nie jest na drodze swojej służby, Bóg nie jest wobec niego zobowiązany. Ale, jak długo on się znajduje na drodze swojej służby, Bóg jest wobec niego zobowiązany, wiedząc, że on jest tylko mężczyzną albo kobietą. On jest zobowiązany wobec tej osoby, jak długo ona się znajduje na drodze swojej służby.

³⁴ Więc, Kościół jest teraz zaręczony z Chrystusem w celu zaślubin. Zaślubiny jeszcze się nie odbyły, to się stanie na Weselnej Wieczery Baranka. Więc, widzimy, że Kościół jest teraz zaręczony, tak jak mężczyzna ze swoją żoną. Co on robi kiedy są zaręczeni? On jej po prostu daje różne rzeczy, posyła jej prezenty, stara się, żeby ona się dobrze czuła. Więc, właśnie to robi Chrystus dla Swojego Kościoła. On nam posyła dary Ducha. Więc jak możecie być zaręczeni, jeżeli zaprzeczacie, że te dary istnieją? Właśnie one są oznakami miłości. To jest Boży znak dla Kościoła. Jezus tak powiedział: „Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy wierzą.”

³⁵ Teraz, pamiętajcie o tych rzeczach. Kościół musi wierzyć każdemu Słowu, każdej obietnicy, każdej jocie i musi żądać Ich dla siebie, i ćwiczyć się w Nich. Gdybym ja był zaręczony z jakąś dziewczyną, a nie byłbym żonaty i coś bym jej posłał, pierścionek zaręczynowy, a ona by go nie nosiła, wtedy to by pokazało, że ona mi nie wierzy. Ona—ona—ona nie chce być moją oblubienicą. A gdy Chrystus posyła Swojemu kościołowi te dary, które On obiecał, a oni je odrzucają i mówią: „nie ma czegoś takiego,” oni nie chcą być Oblubienicą Chrystusa. Oni są połączeni z jakimś innym kochankiem, a nie z Chrystusem — Oblubieńcem. Więc, prawdziwy Kościół trzyma się tej obietnicy, przestrzega wszystkiego, i przyjmuje dary, które Bóg mu posyła. W porządku.

³⁶ A zatem, pierwsze ludzkie istoty, przez niewiarę, zerwały swoją społeczność z Bogiem, przez to, że zwątpiły w Jego Słowo i posłuchały kłamstwa diabła. Więc, to jest ta pierwsza rzecz, która zniszczyła społeczność tej wspañialej jedności.

Teraz zobaczcie, Adam i Ewa byli w takim położeniu, że mieli nigdy nie umrzeć, w takim położeniu, że mieli się nigdy nie zestarzeć, nigdy nie chorować, nigdy nie mieć zmartwienia.

³⁷ Powiesz: „Ja bym z pewnością chciał tak mieć.” Pozwól, że... Mam dla ciebie nowinę: ty jesteś w takim samym położeniu. Bóg umieszcza każde stworzenie na ziemi w takim samym położeniu.

³⁸ Jaka była umowa? „Jeżeli zachowacie Moje Słowa! Jeżeli, Moje Słowo, jeżeli wy To zachowacie, będziecie w To wierzyć i działać na podstawie Tego!” Ale już za pierwszym razem, gdy Ewa nie uwierzyła, odjęła jedno Słowo z tego, co Bóg powiedział, to zniszczyło społeczność tego wspaniałego zjednoczenia. I w tej samej minucie, w której kościół przestaje wierzyć jakiemukolwiek jednemu Słowu z Bożej Biblii, i umieści Je gdzieś indziej, wtedy on niszczy tę wspaniałą społeczność, która jest mu oferowana, i staje się oddzielony. Jak tylko Ewa to zrobiła, śmierć weszła w jej śmiertelną istotę. Nie tylko śmiertelną, lecz także w jej duchową istotę. W tej samej minucie, kiedy przestała wierzyć, zerwała stosunki z Bogiem. Żaden człowiek nie może wierzyć... Tutaj to jest! Żaden mężczyzna, żadna kobieta nie może—nie może wierzyć kłamstwu diabła, dopóki nie przestanie wierzyć Bożej Prawdzie. Nikt nie może wierzyć kłamstwu diabła dopóki nie przestanie wierzyć Bożej Prawdzie. Więc, widzisz Ewo, Adamie, na jakiej pozycji nas to stawia dzisiejszego poranka.

³⁹ Więc, teraz myślmy poważnie, ponieważ już nigdy więcej nie będziemy mogli o tym pomyśleć, po tym, jak to śmiertelne życie się zakończy. Teraz jest czas na myślenie. Potem nie będziesz mógł wybrać, musisz wybrać teraz, ponieważ teraz jest dzień wybierania, dokonywania wyboru. Więc, ona nie uwierzyła jednemu Słowu, nie całemu Dekalogowi, tylko jednemu Słowu, ona kwestionowała Boga, ponieważ to zostało jej przedstawione w takim świetle, że to Słowo jest wątpliwe. Słowa Bożego nie można kwestionować, On miał na myśli właśnie to, co powiedział. Ale ona To kwestionowała, ponieważ to zostało jej tak przedstawione: „Och, Bóg z pewnością nie miał tego na myśli.” Ale On miał to na myśli! Bóg ma na myśli każde Słowo, które On mówi. A Ono nie wymaga żadnej prywatnej interpretacji, To jest właśnie tak, jak On To powiedział.

⁴⁰ Więc, powiesz: „Jak mogę mieć pewność co do Biblii.” Ja wierzę, że mój Bóg kierował tą Biblią, On pilnuje Swojego Słowa. On wiedział, że w czasach ostatecznych powstaną ateści i niewierni, i dlatego nad Tym czuwał. Jest dokładnie tak, jak Bóg To wymyślił. Właśnie w taki sposób To jest nam podane. Teraz musimy w To wierzyć. Ujmiemy z Tego jedno

Słowo, a stracimy naszą społeczność, wpadniemy do—w śmierć, Wieczne oddzielenie od Boga, tak jak to zrobili Adam i Ewa. Musimy wierzyć Bożej Prawdzie.

⁴¹ Pozwólcie mi to jeszcze raz podkreślić. Nie podawajcie w wątpliwość żadnego Słowa z Bożej Biblii. Ale nie chodzi tylko o to, żeby powiedzieć: „Tak, ja w To wierzę.” Potem dodacie „ale”? Nie, w tym nic nie ma. Jeżeli w To uwierzysz — przyjmiesz To. Jeżeli odkładasz To na bok, mówiąc: „Więc, mój kościół w To nie wierzy w ten sposób,” wtedy nie wierzysz, że To jest Boże Słowo i odejdziesz pod tym samym potępieniem, pod jakim odeszła Ewa. Oddzielasz się w ten sposób od Wiekuistego, mimo że miałeś okazję być z Nim zjednoczonym. Teraz, pamiętaj, To nie może być kwestionowane, ponieważ To było jedno Słowo z Bożego Słowa.

⁴² Więc teraz, jeżeli Bóg przekazał tam tylko kilka Słów, którym ludzie musieli być posłuszni, i pośród tych kilku Słów jedno z nich zostało źle zinterpretowane, co spowodowało śmierć, spójrzcie na Słowa, które mamy dzisiaj! Widzicie? Musimy przyjąć każde jedno z nich, przyłgnąć do nich i wejść w nie jako obietnice od Boga. A prawdziwa Boża małżonka to uczyni, prawdziwa zaręczona, połączona. Więc mam nadzieję, że te drobne rzeczy wnikają teraz tak głęboko, że możemy je pojąć.

⁴³ Co było pierwszą rzeczą, która spowodowała, że Ewa zwątpiła w Boże Słowo? Stało się tak dlatego, że szatan obiecał jej więcej mądrości: „Będziecie mądrzy.” Więc, widzicie, ludzka rasa zawsze po coś sięga. A Ewa sięgała po więcej mądrości.

⁴⁴ Teraz, zatrzymajmy się na chwilę. Czy to nie jest dzisiejszy stan świata? Oni chcą więcej mądrości, lepszej klasy, wyższego wykształcenia, chcą czegoś, co jest inne, więcej mądrości. Właśnie tego chciała Ewa. Ale pozwólcie mi także powiedzieć, że nie ma mądrości, która by mogła przewyższyć Bożą, mimo to Ona jest w tak pokornej formie, że ludzie Ją omijają.

⁴⁵ Szatan, jak już wiele razy mówiłem, on błyszczy, ale Ewangelia świeci. Och, jest wielka różnica pomiędzy błyszczeniem a świeceniem. Hollywood błyszczy, ale Kościół promieniuje mocą i Bożą miłością. Hollywood błyszczy. Jest wielka różnica pomiędzy świeceniem a błyszczeniem. My nie chcemy błyszczeć. Chcemy świecić.

⁴⁶ Dzisiaj, przykro o tym myśleć, ale kościoły starają się polegać na ich własnym zrozumieniu, dokładnie tak samo, jak niegdyś Ewa. Ona tak myślała, ponieważ tak jej to przedstawiono, to wyglądało tak autentycznie. Och, nie przeoczcie tego. To wyglądało tak autentycznie, coś, co można dodać do tego, co powiedział Bóg. Wyglądało na to, że ona mogłaby mieć coś, o czym Bóg jej nie powiedział, po prostu, jak daleko może dojść. Bóg nie wytyczył jej linii granicznej

tak, jak ją wytyczył morzu, które nie może jej przekroczyć, ponieważ czuwa nad tym księżyc. On myślał. . . Ona myślała, że szatan ma coś w zanadru, jak to się mówi, że ona może być dalej w związku z Bogiem, a mimo to być mądrzejsza, ona może mieć lepsze wykształcenie. Ale Bóg przydzielił jej dokładnie tyle, ile potrzebowała.

⁴⁷ I On przydzielił kościołowi tę samą rzecz. To nie są jakieś kręactwa jakiegoś seminarium, ani też wypaczenia jakiejś—jakiejś szkoły Biblijnej. Ale To jest dokładnie to, co jest napisane, i TAK MÓWI PAN! Nie możesz Tego zmienić! Ale kościoły polegają na ich własnym zrozumieniu. One—one myślą, że może to jest. . . coś się do nich przyczepiło, a to jest zwodnicze.

⁴⁸ Muszę się tutaj na chwilę zatrzymać. Cały świat na tym bazuje. Cała ekonomia tego kraju oparta jest na fałszywej koncepcji. Powiem wam pewien dowcip, który dotyczy mnie samego, to nie jest dowcip; otóż wiecie, wszyscy kochamy nasze żony, albo przynajmniej powinniśmy. A ja kiedyś, gdzieś na zachodzie, oglądałem pewien program, to było dawno, około trzy lata temu. I kiedyś rano obudziłem się w moim pokoju, i w tym pokoju stał telewizor. Pomyślałem sobie: „Pogoda jest raczej kiepska.” I pomyślałem: „Więc, o godzinie ósmej powinny być wiadomości.” I wziąłem jakiś program, i tam było, że wiadomości są o tej i o tej.

⁴⁹ Włączyłem wiadomości i kiedy słuchałem wiadomości, zobaczyłem, że w samym środku przerwano wiadomości, żeby nadać reklamę jakiegoś towaru, czegoś takiego jak detergent. I powiedzieli: „Nie musicie już więcej myć waszych naczyń, panie. Jedyne, co musicie zrobić, to włożyć je do wody, zostawić tam na kilka minut, potem wyjąć i od razu postawić na suszarce, to wszystko.”

⁵⁰ Pomyślałem: „Jak wrócę do domu, będę bohaterem.” Zapisałem sobie jak to się nazywało, ten środek. Powiedziałem: „Powiem żonie: ‘Zobacz, co potrafie!’”

⁵¹ Więc poszedłem, kupiłem butelkę *takiego i takiego* towaru i wlałem to wszystko do wody. Powiedziałem jej, żeby dalej zamiałała dom, ja załatwię to za nią. Więc ja wziąłem talerze dzieci, zgarnąłem okruszyny i tak dalej, razem z jajkami, które się do nich przykleiły, zanurzyłem to w tej wodzie i pozwoliłem, żeby tam leżały przez kilka minut, po czym je wyciągnąłem i ustawiłem. Było na tym dokładnie tyle samo jajek, co wtedy, gdy je wkładałem. Widzicie, straciłem. . . Wtedy moja żona straciła do mnie zaufanie.

⁵² Widzicie, dlaczego to państwo, dlaczego ci. . . to państwo pozwala żeby ludzie byli oszukiwani? Mówienie czegoś takiego powinno być zabronione. To powinno być niezgodne z prawem. Te nowoczesne reklamy papierosów, co za hańba: „Nikt nie zakaszle w całym wagonie,” i tym podobne. To nie

powinno być dozwolone. Co to powoduje? To zwodzi. Śmierć jest w każdym z nich. Śmierć jest w picu wódki; gwałty, morderstwa, obłąd znajdują się w butelce. Ale my pozwalamy to wstawiać do naszych programów i reklamować to jako: „Gatunek, który pijał dziadek. Więcej radości z życia,” jakiegoś rodzaju napojów na bazie piwa i alkoholu. Co to jest? To jest oszustwo. To jest publiczne zalecanie czegoś, co zabija ludzi. I nam się pozwala to robić.

⁵³ Pozwólcie, że to teraz odwrócę. Kościoły, przez ludzkiego pochodzenia dogmaty, ludzkiego pochodzenia zasady wiary, przedstawiają ludziom rzekome wielkie rzeczy i oni dają się na to nabrać, a to jest śmierć. Żaden kościół nie oczyści twojej duszy. Żaden dogmat nie może oczyścić twojej duszy. Tylko Krew Jezusa Chrystusa może oczyścić twoją duszę, Boże lekarstwo, Ono jest skuteczne. Więc to jest po prostu fałszywe, ale ludzie opierają się na zrozumieniu mądrych i przez to umierają. I dzisiejsi ludzie polegają na zrozumieniu dogmatów i denominacji, a miliony jak świnię na rzeź, idą drogą, która ich pograży w bezdennych czeluściach piekła. Jaka to jest hańba. Nam nie wolno się opierać na naszym własnym zrozumieniu. Nawet nie próbujemy.

⁵⁴ Powiesz: „Czy ludzki sobór nie powinien być w stanie powiedzieć o Tym więcej, niż jedna osoba?” Nie, jeżeli ta jedna osoba mówi Słowo Boże. Pewnego razu było czterystu proroków, którzy wystąpili przed dwoma królami i oni polegali na swoim własnym zrozumieniu. Ale był jeden, który trzymał się Słowa Bożego i okazało się, że on miał rację, Micheasz. To zależy, czy to jest Słowo Boże. Wszystko sprzeczne ze Słowem jest błędne, prowadzi do śmierci. Żadna mądrość nie może przewyższyć Bożej mądrości. On jest najinteligentniejszy ze wszystkich inteligentów. On jest tym—On jest tym Źródłem. On jest jedynym źródłem mądrości. Każde słowo ludzkie jest głupotą i kłamstwem, oprócz Bożego, jeżeli jest sprzeczne z Bożym. Teraz, jeżeli ta osoba mówi Słowo Boże, wtedy to—to już nie jest więcej słowem człowieka, to jest Słowo Boże. Widzicie, tu nie chodzi o ludzkie zrozumienie.

⁵⁵ Szatan będzie wam składał wszelkiego rodzaju obietnice, ale on nie ma niczego, co mógłby wam dać, bo on nic nie ma. On nie ma zbawienia. Czym jest szatan? Wszystkim, co jest sprzeczne ze Słowem. On nie ma zbawienia, on nie ma Światła. Jego królestwo jest ciemnością, a jego końcem jest śmierć. Ciemność i śmierć są królestwem szatana. „Bracie Branham, powtórz to jeszcze raz. Co jest królestwem szatana?” Wszystko, co jest sprzeczne ze Słowem Bożym.

⁵⁶ Więc, to tnie, ale to jest czas cięcia. Widzicie? Gałąź drzewa, jeżeli ma rodzić, musi być przycinana. To jest ten czas.

⁵⁷ Cokolwiek jest sprzeczne z Bożymi nakazami, z Bożym Słowem, nie pochodzi od Boga. Co to jest, co to jest grzech?

Wypaczona sprawiedliwość. Co to jest śmierć? Wypaczone życie. Czym jest królestwo szatana? Wszystkim, co stara się coś ustanowić, żeby to zajęło miejsce Słowa, wszystko, jakiegokolwiek nauczanie. Jedno słowo, tylko jedno słowo. Możecie wierzyć wszystkiemu, Ewa wierzyła w każdy szczegół oprócz tego jednego Słowa. Wystarczyło, że podała w wątpliwość tylko to jedno Słowo. Wystarczy, żebyś nie uwierzył tylko w to jedno Słowo.

⁵⁸ Teraz, spójrzmy na to. Jedynym sposobem pozostania w Boskiej społeczności było przestrzeganie tego Słowa. Bóg powiedział: „Będziesz robił *to*. Nie będziesz robił *tego*. Będziesz robił *to* i możesz zrobić *to* i robić *tamto*. Ale nie rób *tego*.” Więc, wszystko zaczęło się od tego, że ona po prostu nie była posłuszna jednemu małemu fragmentowi przykazania. To, że ona to zrobiła, było przyczyną każdego przypadku głodującego dziecka, jaki kiedykolwiek miał miejsce na świecie, każdego bólu śmierci, każdego smutku, każdego utrapienia. Właśnie wtedy Ona to spowodowała. Jaka straszna rzeczą jest niewiara w Boże Słowo. Każda osoba, która jęczy w bólach, każda śmierć, jaka kiedykolwiek nastąpiła, albo nastąpi, została przez nią spowodowana właśnie wtedy. Każde nieślubne małe dziecko, zostało przez nią spowodowane właśnie wtedy, każde dziecko urodzone pod . . . poza związkiem małżeńskim. Każdy grzech, jaki został kiedykolwiek popełniony został przez nią spowodowany właśnie tam, przez to, że przestrzegała całego Słowa z wyjątkiem tego małego miejsca tutaj. Ona—ona wyciągała wnioski. Ona po prostu . . . Ona tego nie ignorowała. Ona to wiedziała, ale po prostu . . . Ona uległa pokusie, żeby zrobić coś lepszego, ponieważ jej obiecano lepszą klasę ludzi, lepszą mądrość, i że gdy ona to zrobi, będzie o Tym więcej wiedzieć: „Nasi usługujący są lepiej wykształceni. Reprezentujemy sobą wyższym poziomem.”

⁵⁹ Na tym świecie nie ma lepszej klasy ludzi, niż ci, którzy zachowują Boże Słowo. To jest to najlepsze. To jest jedyna klasa ludzi, na którą Bóg patrzy. Jeszcze tylko mała chwila i być może Bóg pozwoli nam w to wejść.

⁶⁰ Jego królestwo nie może obiecać niczego innego, niż śmierci. To wszystko, co on posiada. On jest autorem śmierci. On może obiecywać kłamstwa, ponieważ on jest ojcem kłamstwa. On nie może wam dać Życia. On nie może wam dać Nieba, bo on nie ma żadnego Nieba, które mógłby wam dać.

⁶¹ Pomyślcie o tym! Jedno Słowo i nie wierzysz Bogu, dzięki obietnicy diabelskiej albo jego mechanizmowi, jedno Słowo posyła cię na męki. W taki sposób to się zaczęło. A jeżeli Bóg, w Swoim miłosierdziu, jakie okazuje, zesłał na tę ziemię taki ogrom piekła, czego skutkiem są głodne, małe dzieci, wszelkie rodzaje chorób, głodujący ludzie i śmierć na ziemi,

z powodu jednego Słowa, na początku, czy On nie mógł tego przemilczeć i zapobiec tej całej masie cierpienia? Czy On nie mógł tego uczynić? Skoro On tam wtedy nie usprawiedliwił ani jednego Słowa, wiedząc, że takie będą rezultaty, jakże o wiele bardziej On nie usprawiedliwi jednego Słowa teraz, gdy ma być skazana na cierpienie tylko ta osoba, która nie wierzy. Pomyślcie o tym, to jest straszliwa rzecz.

⁶² Więc, kiedy Adam i Ewa usłuchali kłamstwa diabła, opuściło ich święte podobieństwo do Boga, ich społeczność z Bogiem została złamana. Ich społeczność oparta na jedności z Bogiem została zerwana. W tej samej minucie, w której dali posłuch kłamstwu diabła, zniszczyli swoją społeczność. Podobnie w tej samej minucie, w której ty dasz posłuch kłamstwu diabła, zniszczysz swoją społeczność. Właśnie w tej minucie, w której nie przyjmiesz Słowa Bożego takim, jakie Ono jest, opuścisz Bożą Obecność, ona tak zrobiła.

⁶³ Teraz patrzcie, chciałbym was o coś zapytać. Wszyscy wiemy, że istnieje Bóg. A jeżeli Bóg jest tak zgodny ze Swoim Słowem i tak zdecydowany sędzić ludzi na podstawie Swojego Słowa, to On musi jakoś to Słowo zabezpieczyć, żeby na jakiejś podstawie sędzić ludzi. Biblia Tym jest. Nie zapominajcie o tym. To na podstawie Biblii Bóg będzie sędził ludzi, bowiem On powiedział w Objawieniu 22: „Ten, kto odejmie z Tego jedno Słowo, albo dołoży do Tego jedno słowo.”

⁶⁴ Widzicie, nie można powiedzieć: „Więc, ja chodzę do kościoła. Ja wierzę. Ja—ja—ja wierzę w Boga.” Ależ, każdy diabeł w piekle w Niego wierzy. Każdy jeden z nich jest religijny, każdy jeden.

⁶⁵ Ale wystarczy tylko jedno słowo, żeby natychmiast zniszczyć tę społeczność. Łańcuch nie jest mocniejszy niż jego najsłabsze ogniwo. Tam, gdzie twoją słabością jest brak wiary Bożemu Słowu, właśnie tam powinieneś wstawić nowe ogniwo, mocne, jak wszystkie pozostałe. Jeżeli wierzysz, że Jezus Chrystus zbawia, wtedy musisz tam dołożyć ogniwo, które wierzy, że On uzdrowia. Jeżeli wierzysz, że On był, musisz wierzyć, że On jest. Alleluja! Jeżeli wierzysz, że On był i zastanawiasz się, czy On jest, to ogniwo pęknie, i jesteś zgubiony. Rozumiecie co mam na myśli? To jest surowe, to jest twarde, ale to jest Prawda. Musisz wierzyć Jemu, każdemu Słowu, wszystkiemu, co On powiedział.

⁶⁶ Teraz powiesz: „Więc, teraz, Bracie Branham, co z tymi denominacjami?” Więc, teraz słuchajcie. Jeżeli one stoją na Słowie, w porządku. Ale jeśli one zaprzeczają temu Słowu, wtedy to nie jest w porządku, to jest znowu diabeł. Widzicie?

⁶⁷ „A co z *takim a takim* kościołem?” Ja nie wiem co z tym kościołem. Jedyna rzecz, o której coś wiem, to Słowo. A teraz,

jak możecie wierzyć jakiemuś kościołowi, skoro jest ponad dziewięćset różnych denominacji, a każda jedna z nich mówi: „nasza denominacja posiada dokładnie Prawdę”?

⁶⁸ Więc, dokąd pójdziesz? Musicie w coś wierzyć. Dobrze, wy powiadacie: „Wierzę metodystom, baptystom, prezbiterianom, luteranom, zielonoświątkowcom, katolikom,” cokolwiek to jest. Posiadacie wiarę w tę organizację, a jeżeli ona stoi w sprzeczności ze Słowem, robicie tę samą rzecz, którą zrobiła Ewa. Dokładnie! Robicie dokładnie tę samą rzecz, którą ona zrobiła, bierzecie Boże Słowo i robicie z Niego . . .

⁶⁹ „Ale, tu uczęszcza lepsza klasa ludzi. Tu jest większy budynek. Ci ludzie są bardziej błyskotliwi.” To nie ma z tym nic wspólnego. Szatan był dużo bardziej rozgarnięty niż Ewa. Ona nie . . . nie mogła się z nim porównywać. Ale od niej się nie wymagało, żeby była błyskotliwa, od niej się wymagało, żeby była posłuszna. Od nas się nie wymaga, żebyśmy byli błyskotliwi. Jezus powiedział, że dzieci tego świata, albo królestwo tego świata, jest o wiele bardziej przebiegłe, synowie ciemności niż synowie Światłości. Przyrównano nas do owiec. Owce nawet nie potrafią same się prowadzić, one muszą mieć pasterza. Bóg nie chce, żebyśmy byli przebiegli, On chce, żebyśmy polegali na Jego zrozumieniu, amen, szli tam, gdzie On prowadzi. Amen. Widzicie ten obraz? Nie polegajcie na własnym rozumie. Przypowieści 5:3. Nie opieraj się na własnym zrozumieniu, opieraj się na Jego zrozumieniu. Bez względu na to, jak bardzo ci się to wydaje kontrowersyjne i jak jasno błyszczą tutaj te wielkie światła, nie zwracaj na to uwagi. Polegaj tylko na Jego zrozumieniu; to, co On powiedział jest Prawdą.

⁷⁰ Więc, jedność w społeczności pomiędzy Bogiem i Jego dziećmi uległa zniszczeniu w tym momencie, kiedy ona przestała wierzyć w jeden mały werset, jedno małe Boże Słowo. Niech każdy, kto to rozumie, powie „amen.” [Zgromadzeni mówią: „Amen”—wyd.] Nie Biblia; mówią: „Ja wcale w Biblię nie wierzę. Ja w To wierzę w połowie.” Ona miała w To wierzyć w całości, w każdy szczegół.

⁷¹ Nie tylko to, ale jedność pomiędzy mężem a żoną została zerwana. Nie wierzę, żeby jakiegokolwiek małżeństwo mogło być tym, czym być powinno, bez jedności pomiędzy mężem, żoną, i Bogiem. Tak jest. Oni wydają dzieci na świat i robią z nich przestępców, dają im papierosy, wódkę, grają na ich oczach w karty, piją w ich obecności napoje alkoholowe. Niezależnie od tego, jak bardzo są wierni swoim ślubom małżeńskim pod względem seksualnym, to jest cielesne. Ale w tym jest duch, duch grzesznego taty i mamy, bez względu na to, jak bardzo oni są lojalni wobec swoich dzieci, one wyjdą złe.

⁷² Więc, powiesz: „Znam mężczyzn i kobiety, którzy nie uczyli tego swoich dzieci, i nie byli chrześcijanami.” Właśnie

to, że nie prowadzili ich do Chrystusa, było najgorszą rzeczą, jaką mogli zrobić, nie mówiąc o niczym innym; nieprowadzenie ich do Chrystusa, widzicie. Więc, nie możesz mieć prawidłowego związku bez tego. Społeczność jest złamana.

⁷³ Więc, jak tylko społeczność między Adamem i Ewą została złamana... Jak tylko ich społeczność, między Bogiem a nimi, została złamana, wtedy została złamana społeczność pomiędzy nimi samymi.

⁷⁴ Słuchajcie! Kiedykolwiek kościół zerwie swoją społeczność, zmieniając się w organizację, ulega zerwaniu społeczność wierzących. My musimy wierzyć jednym sercem, jedną myślą i w pełnej harmonii. Tak właśnie było, zanim jeszcze powstało to zjednoczenie w Dniu Pięćdziesiątnicy; jedno serce, jeden umysł i pełna harmonia. A kiedy zmienicie kościół w organizację, będziecie w nim mieli wszelkiego rodzaju odłamy. Ponieważ niektóre z tych dzieci w nim będą wierzyły Bogu, będą się trzymały tego, co właściwe, ale inni pójdą inną drogą. Więc, nie będzie społeczności. Tak.

⁷⁵ Co? Jej myślenie się zmieniło. Och, tak, jej myślenie się zmieniło. Jej społeczność z jej mężem nie była właściwa. Oni zaczęli wzajemnie zwać na siebie odpowiedzialność. Widzicie? Jej myślenie rzeczywiście się zmieniło. Dlaczego? Ona miała w sobie życie diabła. Dokładnie! Jak tylko przestała wierzyć Słowu Bożemu, ona przyjęła życie diabła, ponieważ przyjęła jego naukę.

⁷⁶ Mógłbym to tutaj bardzo dobitnie wyrazić, ale to będzie na taśmie. Jestem pewien, że ty, Kościele, to zrozumiesz.

⁷⁷ Ona przestała wierzyć Bożemu Słowu, a to odłączyło ją od Boga, ponieważ już wtedy było w niej życie diabła. Ona uwierzyła jego kłamstwu, które mówiło, „Ten owoc jest dobry,” i ona z nim w tym uczestniczyła. Tak jest.

⁷⁸ Nie mogę Tego powstrzymać, muszę To mimo wszystko powiedzieć. Po prostu nie jestem w stanie. Pewnego dnia w Kalifornii, mam na myśli w Arizonie, nauczalem w pewnym zborze. Nigdy nie powiedziałem pod natchnieniem niczego, co bym musiał kiedykolwiek odwołać. Tak wielu kaznodziejów przychodziło do mnie z powodu nasienia szatana, nasienia węża. „Ta kobieta jadła jabłko.” Och! No tak, Kain myślał to samo, on złożył w ofierze owoce z pola, jak wiecie. To nie było jabłko! Jak ona rozpoznała, że jest naga? Już to omawialiśmy. Tak naprawdę, to był stosunek seksualny. Z pewnością tak było, ona sobie zdała z tego sprawę, że była naga. I ona miała z tym wężem dziecko, które nie było gadem, on był najbardziej subtelnym stworzeniem ze wszystkich zwierząt. On był następnym po człowieku. Ludzie znajdują małpy, szympansy—szympansy i tak dalej, ale nie mogą znaleźć tego ogniwa, które łączy człowieka ze zwierzętami. Tutaj on

jest. Bóg go przeklął do tego stopnia, że on nie może wrócić z powrotem, taka była konsekwencja popełnienia tego złego czynu, którego się dopuścił. On był jedynym nasieniem, które się krzyżuje.

⁷⁹ Więc, któregoś dnia stałem, głosiłem, wśród słuchaczy było sporo katolików i ja rzekłem: „Wy katolicy, którzy nazywacie Jezusa, a raczej Marię ‘matką Boską,’ jak Bóg może mieć matkę, skoro On jest Wieczny? On nie może mieć matki. Jezus dla Marii był nikim, lecz On był tylko . . . ona była inkubatorem, w którym On się rozwinął.”

⁸⁰ Więc, oni zawsze wierzyli, ja także przed laty miałem takie przekonanie, że niepokalane poczęcie polegało na tym, że Bóg ją zacienił i umieścił w niej komórkę krwi, ale komórka jajowa pochodziła od kobiety. Gdyby jednak komórka jajowa pochodziła od kobiety, musiałyby mieć miejsce podniecenie, żeby komórka jajowa przeszła przez jajowód do łona. Widzicie co robicie z Bogiem? Wciągacie Go w seksualne zamieszanie. Bóg, Który stworzył komórkę krwi, stworzył także komórkę jajową. Musi być zarówno męski zarodek, jak i żeński, doktorze. Tak jest.

⁸¹ Więc, teraz, jeżeli ta komórka jajowa pochodziła od kobiety, to jak Dawid mógł powiedzieć: „Nie dopuszczę, żeby Mój Święty oglądał skażenie, ani nie zostawię Jego duszy w piekle”? Jeżeli ta kobieca komórka jajowa była w Chrystusie, to ta osoba miała coś do czynienia z Jego częstką w zmartwychwstaniu, podczas gdy ono zostało dokonane wyłącznie przez Boga. Dlaczego Bóg wzbudził seksualną częstkę jakiejś osoby? Dlaczego przy zmartwychwstaniu On nie pozwolił, żeby Jego ciało oglądało skażenie? Ponieważ On był święty. Ale jak On mógł być święty, jeżeli został poczęty z Marii, jeżeli zarodek pochodził od Marii, i jeżeli komórka jajowa przeszła przez jajowód do łona? Musiałyby mieć miejsce podniecenie, żeby sprowadzić na dół tę komórkę jajową. W takim razie ta kobieta byłaby . . .

⁸² Więc, powiesz: „Ta komórka jajowa mogła już tam leżeć. To byłoby możliwe.” Ale jeżeli tak, to patrzcie, jakie są tego następstwa, wtedy On nie był całkowicie Bogiem. On nie był tak bardzo Bogiem, jak człowiekiem. Ale wtedy, jeżeli tak było, to ta kobieta miałaby w tym jakiś udział. I to—to właściwe nasienie, pochodzące od Marii, które pochodziło od jej matki, i jej matki, i jej matki, było czymś ludzkim, co zostało do tego wmieszane, posiadającym ludzkie żądze. Tak nie mogło być. Nie, panowie. Powiedziałem: „On . . . ona była tylko . . .”

⁸³ To tak, jakbyście wzięli orlicę i niech ona zniesie jajko, i podłóżcie je pod kurę, i ta kura to jajko wysiedzi — ona jest tylko inkubatorem. Lecz w tym orlątku nie ma z niej ani odrobiny, to jest kurczak. Nie, panowie. Ta kura była . . .

Możecie przywiązać małego szczeniaka do ptasiego jajka i on wysiedzi tego ptaka, szczeniak to robi. Żeby wysiedzieć jajko potrzebne jest tylko ciepło ciała.

⁸⁴ I w taki sam sposób to się odbyło z Jezusem. Maria była po prostu inkubatorem. Bóg jej użył jak używa każdej innej kobiety. Ona była dziewicą, ona nie miała dzieci. On wstąpił w dziewicze łono, ale Bóg, Stwórca, stworzył zarówno komórkę jajową, jak i plemnik, stworzył to. Dlatego to było niepokalane poczęcie.

⁸⁵ Kiedy wyszedłem, oczywiście, wiecie, bracia na mnie czekali. Oni powiedzieli: „Bracie Branham, chcemy cię o coś zapytać. Popełniłeś błąd. Teraz cię złapaliśmy.”

Powiedziałem: „W porządku, to jest to, czego chcę, być złapanym.”

⁸⁶ On mówi: „Popełniłeś błąd, przez to, co powiedziałeś, kiedy głosiłeś *Nasienie Węża*. Więc powiedziałeś, że—że to jajo należało. . . Bóg je stworzył, to jajo. Stało się jednak, że znaleźliśmy tutaj w I Mojżeszowej 3-ci rozdział, że Bóg powiedział do Marii: ‘Ustanowię nieprzyjaźń między twoim nasieniem a nasieniem węża.’”

⁸⁷ Pomyślałem: „O, ludzie!” Nigdy w życiu nie głosiłem czegokolwiek pod natchnieniem, co musiałbym odwołać, ponieważ nie opieram się na moim własnym zrozumieniu. I jeżeli moje zrozumienie jest sprzeczne ze Słowem Bożym, to moje zrozumienie jest błędne. To musi być Słowo Boże. Jeżeli nie jest — zostawcie to, to nie jest właściwe. W takim razie należy To odrzucić. Powiedziałem w sercu: „Ojczy Niebieski, Ty mi pomóż. Nie wiem, co mam tu zrobić. Ten człowiek ma miejsce Pisma, kładzie na nim swój palec: ‘Ustanowię nieprzyjaźń między twoim nasieniem a nasieniem węża.’”

⁸⁸ Więc tutaj to jest! Duch Święty się poruszył. Wierzę, że ten sam, który mógł zacienić Marię, który mógł stworzyć, On także może włożyć Słowo w twoje usta. Każdego dnia jestem od Niego zależny. I to jest zawsze Jego Słowo. On nie może powiedzieć. . . czegoś sprzecznego z Jego Słowem. Więc jeżeli mówisz, że jesteś namaszczony, a głosisz przeciwko Bożym Prawdom, wtedy to nie jest namaszczenie Ducha Świętego. Ponieważ, kiedy Duch Święty cię zacieni, On przynosi tę samą rzecz, ponieważ To jest Słowo.

⁸⁹ Słuchajcie. Co się stało? Powiedziałem: „W porządku, chciałbym was o coś zapytać. Kobieta nie ma komórki jajowej. Ona nie ma nasienia. On teraz mówi, On nie powiedział ‘komórką jajową,’ On powiedział: ‘twoim nasieniem.’ Ale ona nie miała nasienia.”

⁹⁰ Żeby wydać nasienie, potrzebne jest połączenie. Czy to jest w porządku, doktorze? Musi być. Choćbyście mieli

tutaj mnóstwo mięszu, ale nie byłoby w tym życia, a posadzilibyście to tutaj, to—to by nigdy nie wzeszło, leżałoby tu i gniło. Ale nie można zasadzić życia bez mięszu. Więc, widzicie, cała ta rzecz jest połączeniem. Staram się teraz powiedzieć wam o Chrystusie i Kościele. To jest zjednoczenie. Widzicie, jeśli kobieta jest nasieniem sama z siebie, to wtedy ona nie potrzebuje mężczyzny, ona może mieć dziecko sama z siebie. Ale ona nie może, ona nie może mieć dziecka, dopóki nie jest z mężczyzną, ponieważ wydanie nasienia wymaga połączenia tych dwojga. Czy to jest w porządku? Zasiejcie nasienie, w którym nie ma życia, zobaczcie co się stanie.

⁹¹ To tak, jak w tej opowieści o kobiecie, która urodziła te psy. Widzicie, coś takiego nie może żyć. Nie może, ponieważ, widzicie, te zarodki się nie mieszają.

⁹² Teraz, teraz to zauważcie, ta—ta kobieta nie była nasieniem. Dlatego On powiedział: „Ustanowię nieprzyjaźń między twoim nasieniem a nasieniem węża.” Mówiąc jej, że On sam zamierzał jej dać nasienie, nie przez stosunek, seksualnie. On zamierzał to nasienie w niej stworzyć. Więc, wy mówicie: „Czy to by było Jego nasienie?” Tak. Potem, gdy On jej to dał, ono należało do Marii. To jest moje oko, On mi je dał. To oko jest moje, ale On mi je dał. To jest moja ręka, On mi ją dał. To jest mój głos, ale On mi go dał. Widzicie? I to nasienie, które było Marii. . . nie miało z Marią nic wspólnego. To było coś, co Bóg zrobił Osobiście.

⁹³ Więc to nasienie, które wtedy w niej było, pochodziło z połączenia w bezprawnym akcie, a to była śmierć. Ona już była w ciąży z nasieniem węża, ponieważ ona współżyła z. . . I ona się odwróciła i sama powiedziała: „Waż mnie zwiódł.” Tak jest. I natychmiast pojawił się Kain.

⁹⁴ Och, wiemy, że ona powiedziała, iż otrzymała dziecko od Boga. Oczywiście, każde dziecko, które się rodzi, nieślubne czy jakiegokolwiek, musi zaistnieć w wyniku działania Bożego. On jest tym Jedynym, Który może tworzyć życie. Pewnie. Tak jest.

⁹⁵ Widzicie, ona już miała być matką. A to nigdy. . . to tylko miało spowodować wyjaśnienie się sprawy z nasieniem węża. „To nasienie, które jest teraz w tobie, pochodzi z poczęcia w bezprawnym akcie, wbrew Mojemu Słowu, z tą oto istotą i ty masz teraz w sobie nasienie węża. Ale Ja wam dam nasienie poprzez niepokalane poczęcie i Jego Nasienie rozbije głowę wężowi, a głowa węża ukąsi go w piętę.” Amen. Pozostawcie to tylko Bogu, jeżeli to jest Jego Słowo, On doprowadzi do Jego wypełnienia.

⁹⁶ Taka jest właśnie przyczyna, dla której musicie być zjednoczeni z Bogiem. Oto dlaczego Piotr wypowiedział te słowa w Dniu Pięćdziesiątnicy, po tym, jak Jezus powiedział: „chrzcząc ich w Imię Ojca, Syna, Ducha Świętego,” Piotr

odwrócił się i powiedział: „ochrzczicie ich w Imię Jezusa Chrystusa,” ponieważ Imieniem Ojca, Syna i Ducha Świętego jest Pan Jezus Chrystus. Widzicie to? To wymaga zjednoczenia.

⁹⁷ Paweł nigdy nie widział Piotra, ale ten sam Duch Święty, w tym samym zjednoczeniu (chwała!), spowodował, że on powiedział to samo: „Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy uwierzyliście?”

On rzekł: „Nawet nie wiemy, że taki istnieje.”

Powiedział: „Jak zostaliście ochrzczeni?”

On rzekł: „Chrztem Jana.”

⁹⁸ Odrzekł: „Musicie się ochrzcić na nowo, w Imię Jezusa Chrystusa.” I oni przyjęli Ducha Świętego.

⁹⁹ Czym to było? Zjednoczeniem, powiedzeniem tego samego, co mówi Bóg! I to jest to wyznanie. *Wyznawać* znaczy „mówić to samo.” I On jest Najwyższym Kapłanem naszego wyznania, żeby działać na podstawie tego, co On powiedział. My mówimy, że To jest Prawda, a On działa na Tej podstawie. O, ludzie! Tutaj to macie. Tak to jest wymyślone.

¹⁰⁰ Teraz zobaczcie, jak ona—ona—jej więź pomiędzy nią a jej mężem została złamana. Widzicie, szybko, jak tylko Bóg powiedział: „Adamie, jak ty to zrobiłeś?” Zamiast stanąć po stronie swojej żony, on zwałł to na swoją żonę: „Kobieta, którą mi dałeś.” Zerwana jedność. Widzicie?

¹⁰¹ Co ona zrobiła? Zamiast kochając swojego męża, powiedzieć Prawdę — ona skłamała. Ona—ona—ona—ona powinna była powiedzieć: „On jest niewinny. To ja mu dałam.” Amen. Biblia mówi: „Ona dała swojemu mężowi.” Ona powinna była powiedzieć: „Mąż jest niewinny. To ja mu dałam i on jadł, ale właśnie ja byłam tą, która mu dała.” Zamiast tego ona zwała to na węża, najprostsza wymówka.

¹⁰² To jest ta sama rzecz, którą próbują robić dzisiaj. Widzicie, mąż i żona, zniszczona jedność. Mąż i żona, społeczność pomiędzy nimi została złamana. Ich jedność została złamana, jedność pomiędzy nimi a Bogiem została złamana. Cała ta rzecz została zniszczona. Dlaczego? Ponieważ nie uwierzono jednemu Słowu. O, bracie, ludzie! Tak, ona powinna była powiedzieć Prawdę. Przepadła jedność pomiędzy nią a jej mężem i przepadła jedność pomiędzy nimi a Bogiem. A to samo dzieje się z każdym kościołem, który nie przyjmuje całego Słowa Bożego. Ja To kocham, a wy?

¹⁰³ Przypatrzcie się jej pierworodnemu, Kainowi, mordercy, kłamcy, zwodzicielowi, zazdrośnikowi, zazdrosnemu o swojego brata. Jego brat przestrzegał Przykazań Bożych, a Bóg dokonał prześlągnięcia, zabijając ofiarę i składając ją za nich w ofierze. Zauważcie teraz tę nieświadomość szatana, który próbował coś podrobić. Biblia mówi, że Bóg poszedł i zrobił im przepaski ze

skór; żeby były skóry, coś umarło. Adam usiłował zrobić sobie przepaski z liści figowych. To nie działało, życie botaniczne. Życie, poruszające się życie musiało umrzeć. Więc On zabił niższą formę życia, mówiąc przez to, że: „Pewnego dnia Moje Własne Życie zostanie złożone za was, prawdziwe Życie, które przyciągnie tę jedność na nowo.” Więc, za kilka minut do tego przejdziemy, jak Bóg pozwoli. „Widzicie, oto jest życie baranka. Teraz, owińcie się w to i zakryjcie swoją nagość.” „Nie wolno wam jeść jabłek”? Nonsens! Widzicie? „Ubierzcie się w te skóry.” — On musiał coś zabić.

¹⁰⁴ A syn szatana, oni nie przyszli w taki sposób, w jaki on chciał, w jaki pragnął. Jakkolwiek byście to chcieli powiedzieć, ale to był syn szatana, ponieważ czystość Adama przed Bogiem nie mogłaby przyprowadzić tego rodzaju rzeczy. Zauważcie, że potem syn szatana, usiłując dokonać przebłagania, przyszedł z tym samym, z czym dzisiaj przychodzi większość ludzi, z koszykiem jabłek i owoców ziemi, żeby to ofiarować celem przebłagania, jako antidotum.

¹⁰⁵ A co zrobił sprawiedliwy Abel? On wiedział, że to nie było nic takiego, jak jedzenie jabłek. On był krwią swojej mamy i swojego taty, ich życiem. Dlatego przyprowadził baranka, podobnie jak zrobił Bóg. Alleluja! On przestrzegał Słowa Bożego, a Kain był o niego zazdrosny.

¹⁰⁶ To samo dzisiaj! Wejdz w tę ofiarę krwi, w to Słowo Boże, dokładnie to, co Ono mówi i zostań wprost przy Tym. Wielu z nich mogłoby uwierzyć w tę krwawą ofiarę, pewnie, ale powiedzcie coś innego ze Słowa, wtedy powiedzą: „Och, nie, ja w to nie wierzę. Uch, to—to było na inny dzień.” Ten sam stary diabeł, ten sam stary trik! Poczekajcie, aż przez to przejdziemy. Zauważcie, on postąpił właśnie w taki sam sposób.

¹⁰⁷ Lecz Kain, na swój głupi sposób, nie tak głupi, jak na swój przebiegły sposób, był zwiedziony bo przyniósł owoce. Abel przestrzegał... Abel przestrzegał Słowa Bożego, on przyprowadził baranka. Bóg powiedział: „W porządku Adamie, zachowałeś... Albo Ablu, zachowałeś Moje Słowo.” „Kainie, ty wiedziałeś, że to nie było... Kiedy widziałeś Mnie, biorącego listki figowe, tak jak próbował to zrobić twój ojciec? Przyniosłeś trochę fig, albo winogron, lub jabłek, czy cokolwiek tu jeszcze masz. To był twój ojciec, który zerwał z drzewa liście i próbował zrobić przebłaganie, a ty próbujesz tu przynieść owoce drzew.” To nie było to! To była krew pochodząca z życia.

¹⁰⁸ Och, Bóg sprowadził to w dół mówiąc: „Tutaj to jest.” I Abel ofiarował właściwą rzecz. Wtedy jego brat był o niego zazdrosny. Zobaczcie, co on zrobił, on zabił swojego brata. Bóg wzbudził innego; jak śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Chrystusa. Uważajcie. Bóg wtedy, Jego... Co On powiedział

Adamowi i Ewie? „Idźcie i rozmnażajcie się i napelniajcie ziemię.” Rozproszył ludzką rasę po całej ziemi, tak żeby mógł się nimi zajmować indywidualnie, żeby móc przyprowadzić ich razem z powrotem. Zajmuje się ludźmi, jednostkami, każdą osobą. Ale oni tego tak nie chcieli.

¹⁰⁹ Nie przeoczcie tego objawienia. Bóg dopuścił, żeby tak się stało. Obyście zobaczyli to tak, jak ja na to patrzę.

¹¹⁰ Widzicie, tak nie było, Bóg się nie zajmuje osobą w grupie. Bóg się nie zajmuje tobą w organizacji. On zajmuje się tobą jako jednostką, indywidualnie. Indywidualnie zostajemy ochrzczeni Duchem Świętym. Kolektywnie zostajemy wechrzczeni do Ciała, kiedy otrzymujemy chrzest Duchem Świętym. Indywidualnie, każdy jeden jest ochrzczony Duchem Świętym, Bóg się zajmuje każdym pojedynczo. Taki był Jego zamiar, rozprościć ich po całej ziemi, tak, żeby mógł się nimi zajmować indywidualnie.

¹¹¹ Ale co się stało zamiast tego? Bóg musiał oddzielić ludzi Kaina od ludzi Seta. On odesłał Kaina. Rozdzielił ich, żeby móc zajmować się Swoim kościołem. Uważajcie. Kain został oddzielony. Teraz uważajcie. Bóg oddzielił złego Kaina Ewy od świętego Seta Adama. Och! Czy On to zrobił? Ta kobieta żyła z kimś innym i poprzez bezprawny akt przyniosła dziecko. Bóg odseparował to dziecko i jego następne pokolenia od tego sprawiedliwego i świętego człowieka i jego dzieci.

¹¹² To samo dzieje się dzisiaj, separacja, oddzielanie, okazało się, że nie żyją w jedności. Oni nie mogli mieć jedności. Czy noc może mieć jedność z dniem? Czy wierzący może mieć jedność z niewierzącym? Czy człowiek, który wierzy w całe Boże Słowo, może mieć jedność z tymi, którzy wierzą tylko w część Bożego Słowa? Bóg potrzebuje separatystów.

¹¹³ Więc, Kain był synem Ewy, ona powiedziała: „Otrzymałam syna.” Ale Set był synem Adama. I Bóg ich rozdzielił, ponieważ nie mógł pozwolić. . . Dlaczego, oni by się nawzajem gorszyli, złe dzieci Kaina zepsułyby dobre dzieci Seta. Tak jest.

¹¹⁴ Teraz uważajcie! Ten sam stary diabeł, który spowodował, że Ewa nie uwierzyła jednemu Bożemu Słowu, i który kazał im oddzielić się od siebie i żyć inaczej, każdemu jednemu, ten sam diabeł dostał się pomiędzy nich i sprowadził ich znowu razem. Zrozumieście to? Jeżeli tak — powiedzcie „Amen.” [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] On znowu zgromadził ich razem pod fałszywym zjednoczeniem, żeby działać w Bożym. . . przeciwko Bożemu planowi. Co się stało? Jak on to zrobił? „Synowie Boży,” mówi Biblia, I Mojżeszowa, „ujrzeli córki ludzkie.” Synowie Boży, dzieci Seta, zobaczyli córki ludzkie, dzieci Kaina, że były piękne. Hm! I, co oni zrobili, zakochali się w nich! I oni ponownie zjednoczyli się ze sobą z powodu piękności, ponieważ „były piękne z wyglądu.”

115 To samo jest dzisiaj! Tutaj to macie, bracia. Wy, zielonoświątkowi słabeusze, których Bóg odłączył i wysłał, żebyście byli międzydenominacyjni! Nie możecie z Pięćdziesiątnicy zrobić denominacji. Wysłał was na zewnątrz, żebyście byli Jego ludem. Lecz wy zobaczyliście te wielkie, okazałe kościoły i tę teologię, utworzyliście sobie mnóstwo wielkich szkół i tak dalej. I co zrobiliście? Ponownie zjednoczyliście Boży lud z organizacją, której kamieniem węgielnym jest katolicyzm. Śliczne, duże kościoły, wytwornie ubrani ludzie, uczęszcza tam burmistrz miasta i cała ta reszta, najlepiej ubrani, najlepiej wykształceni, wielcy teolodzy, wiedzący, jak obracać się w środowisku, w którym każdy nosi najwytworniejsze ubrania, a pastor zajmuje tak samo doskonale swoje miejsce. Co to jest? Patrzyć na rzeczy, które Bóg potępił. I wzięliście kościół zielonoświątkowy (Oby Bóg pozwolił temu utkwic na taśmie!) i zjednoczyliście go w organizację. Bóg wcale nie chciał, żeby To było zjednoczone. On chciał, żeby To było oddzielone; nigdy nie zjednoczone ze światem.

116 Ten sam stary diabeł, który spowodował, że Ewa przestała wierzyć Bożemu Słowu i popełniła zło, przyszedł ponownie tylnymi drzwiami i spowodował, że potomkowie Seta zaczęli się przyglądać tym ślicznym kobietom od Kaina, i oni się ponownie zjednoczyli. A oni nie byli niewierzący. To nie byli komuniści. Nie, nie. Oni byli wierzący. Oni mówili: „Teraz, być może, chyba Pan mógłby coś uczynić.” Albo, och, coś podobnego. Oni—oni byli... Oni myśleli, że robili właściwą rzecz. A co musiał zrobić Bóg? Musiał to wszystko wymieść, zmieść całą tę rzecz. Pod fałszywym zjednoczeniem! On musiał zesłać potop i zniszczyć tę całą zgrają. Nastąpił sąd z powodu tego fałszywego zjednoczenia. Sąd spadł na Eden z powodu fałszywego zjednoczenia.

Teraz, czy wąż miał nasienie? Wstydźcie się.

117 Fałszywe zjednoczenie sprowadziło sąd na ziemię, na Ewę i Adama w Edenie. I fałszywe zjednoczenie sprowadziło powódź sądów Bożych na ziemię, ponieważ córki Kaina flirtowały z synami Bożymi, a ci dali się w to złapać i na nowo zjednoczyli się razem. Tutaj to macie. Fałszywe zjednoczenie: „Nic nie może się stać.” Co zrobił Bóg? On zniszczył całą tę rzecz, wszystkich za wyjątkiem szlachetnego, starego Noego i jego rodziny. On... oni się zeszlizli razem.

118 A potem znowu, po śmierci Noego i duchowej rodziny Noego, po pierwsze, jak wicie, ludzkie potomstwo znowu zaczęło przypatrywać się sobie nawzajem. Co oni zrobili? Oni rzekli: „Więc, my nie jesteśmy niewierzącymi, my wszyscy wierzymy w Boga.” Więc wybrali sobie pewnego faceta za przywódcę, pewnego wielkiego arcybiskupa o nazwisku

Nimrod i wybudowali wieżę. To nie byli niewierzący. Oni wierzyli, że istnieje Niebo. Wierzyli, że istnieje piekło. Wierzyli w sądy. Ale synowie Boży ponownie weszli w fałszywe zjednoczenie z córkami ludzkimi, i zbudowali sobie wspaniałą, wielką katedrę, wspaniałą wielką organizację, a wszystkie inne miejscowości musiały do—do Babel, musiały tam przynosić daniny.

¹¹⁹ I oni rzekli: „Powieм wam, co możemy zrobić. Wiecie, że jesteśmy mądrzy.” Gdzie oni nabyli tę wiedzę? Od diabła. Dokładnie tak. Dowiedzieli się tego od diabła, podobnie jak—jak Ewa. Otrzymali to od diabła. Dlatego powiedzieli: „Zbudujemy sobie organizację, przypodobamy się Bogu. I powiem wam co zrobimy, będziemy mieli schodki do nieba. Będziemy wbiegali do góry, śpiewali, radowali się z aniołami i zejdziemy tu w dół, i będziemy żyli tak, jak będziemy chcieli.” Ten diabeł ciągle jeszcze żyje. Widzicie? To było przeciwne przykazaniom Bożym. Oni nie zachowali Jego przykazań. Co Bóg uczynił? Więc, oni zbudowali wieżę Babel, znów coś fałszywego, a Bóg wprawił ich w zamieszanie i porozdzielał.

¹²⁰ Bóg ponownie oddzielił i wysłał starego, dobrego i sprawiedliwego, Abrahama, mówiąc: „Po prostu weźmę cię i uczynię z ciebie naród.” Bóg ich rozdzielił. „Wyjdź spomiędzy nich, Abrahamie, zostaw wszystko z tyłu.” I Bóg nigdy mu nie błogosławił, dopóki nie zostawił wszystkiego z tyłu, Lot był ostatnim. „Wyjdź, Abrahamie, odłącz się od tych niewierzących. A ja zamierzam cię wziąć i zrobić z ciebie naród. Uczynię lud, który będzie przestrzegał Moich przykazań. Zamierzam im dać jeszcze jedną szansę.”

¹²¹ Stary, dobry Abraham wyszedł, żeby być przychodniem w obcym kraju. To właśnie robi każdy Abraham, jest przychodniem w obcym kraju. Co? Wierzy obietnicy, która, po ludzku mówiąc, była niemożliwa. Jak myślicie, co nowocześni doktorzy Kaina powiedzieliby tamtego dnia? „O, ludzie, stary człowiek, stuletni starzec, będzie miał dziecko z dziewięćdziesięcioletnią żoną? Och, co za absurd!” Ale Abraham wierzył Bożemu Słowu. A wszystko sprzeczne z tym uważał za nieistniejące.

¹²² Wszystkie te fałszywe chrzty, fałszywe sensacje, fałszywe rzeczy które się dzisiaj dzieją, zaprzeczcie temu, wiercie Bożemu Słowu i idźcie dalej. To są tylko przeszkody, żeby was zatrzymać przed uchwyceniem się czegoś prawdziwego. Tak jest. Idźcie naprzód, dzieci. Boże Słowo, Bóg dotrzymuje Swojego Słowa. Nie dbam o to, ile podrobionych rzeczy diabeł tam porozrzuca, Bóg dalej ma prawdziwe Słowo i On Go dotrzymuje.

¹²³ Abraham nazywał każdą przeciwność złem. Rzymian, rozdział 4-ty, jeśli robicie notatki. Abraham traktował każdą

rzecz przeciwną Bożemu Słowu tak, jakby jej nie było. Tak jest. On wierzył w Boga, był mocny, bez względu na to, jak słabe stawało się jego ciało, jak bardzo niemożliwym wydawało się to, co miało się wydarzyć, Abraham dalej w to wierzył. Więc, on nie upadł przed ołtarzem i nie powiedział: „Jeżeli to nie przyjdzie natychmiast, to ja wtedy... nie wiem, czy w to wierzyć, czy nie.” Abraham pozostał z tym przez dwadzieścia pięć lat zanim to przyszło, jednak to się wypełniło. Zawsze tak się dzieje.

¹²⁴ Po Abrahamie przyszedł Izaak; po Izaaku przyszedł Jakub; od Jakuba pochodzą patriarchowie; od patriarchów poszli do Egiptu; w Egipcie wyrósł naród. Potem, gdy już osiągnął to, że Jego naród wyrósł, co On uczynił? Bóg znowu ich rozdzielił. Niewiara z wiarą nie mogą iść razem. Nie, panowie. On ich znowu oddzielił, jako Swoją Własność. Co On im zrobił, żeby mieć pewność, że są właściwie prowadzeni? Słuchajcie teraz uważnie, nie mamy już teraz dużo czasu, może kolejne piętnaście minut. Trzymał ich krótko. Zobaczcie, On wychował naród, umieścił ich pod nadzorcami i tak dalej. Oni byli bici i wołali, wołali bez przerwy. Ale Bóg spoglądał w dół, On pamiętał o każdej obietnicy, którą dał Abrahamowi. Pewnego dnia On—On pomyślał... Co On im zrobił? Co On zrobił, kiedy ich rozdzielił? On dał im zakon i dał im proroka, On im dał Słup Ognia. Co On uczynił? (O Boże!) Zaprowadził w Swoim kościele porządek. Słup Ognia, Duch miał ich prowadzić oraz prorok, który miał im mówić Prawdę z Jego Słowa. Wtedy oni byli gotowi do drogi. Czy to nie jest cudowne?

¹²⁵ Poszli tam, na pustynię, dokonując znaków i cudów, otworzyli Morze Czerwone, zesłali na Faraona piekielne plagi. O, ludzie! Słup Ognia poruszał się przed nimi, amen, prowadząc ich w nocy i w dzień. Alleluja! Stał tam Prorok wierny temu Słowu, utrzymując ich w porządku. Amen. On wtedy był gotowy przyjąć Swoje dzieci. Wtedy po raz pierwszy nazwano ich zbozem. Było to obrazem tego, co On uczyni w czasach ostatecznych. Za jakąś minutę do tego wrócimy. On ich wywołał, nadał im prawo, dał im Swoje Słowo i dał im proroka, On dał im znak, i posłał ich na pustynię. Odlączył ich od reszty świata.

¹²⁶ Co oni zrobili? Zobaczyli śliczne kobiety moabskie, letni kościół z bogami i boginiami, i wszystkim innym. Co oni zrobili? Poszli za nimi i żenili się z nimi. Tak jest, dokładnie tak. Wyobrażam sobie, że te śliczne kobiety moabskie były rzeczywiście piękne.

¹²⁷ U mnie w domu leży pewne proroctwo i pewnego dnia je odczytam. I wy się zastanawiacie, dlaczego ja w taki sposób atakuję te kobiety. Trzydzieści lat temu... otrzymałem TAK MÓWI PAN! Trzydzieści lat temu, kiedy rozpoczynałem moją

usługę, On mi powiedział, że w ostatecznych dniach kobiety będą w takim stanie niemoralności i zepsucia, że staną się najbardziej splugawionymi istotami na ziemi. Prawda! Ona to zaczęła już na początku i szatan posłuży się nią na końcu. I patrzcie, co się dzieje, przyjrzyjcie się temu na przestrzeni lat. Powiedział: „Ona się będzie dalej rozbierać.” I rzekł: „Będzie tylko bardzo mała, drobna grupka samych Wybranych, którzy są predestynowani, która tego uniknie.”

¹²⁸ Kiedy przysłała ta wizja, to mnie zmartwiło. Pomyślałem: „Kobiety . . .” Otworzyłem Biblię na Izajasza, wierzę, że to był 5-ty rozdział, i On mówi, „Latorośl, która ucieknie od . . . córek syjońskich, tego dnia będzie pięknnością przed Panem.”

¹²⁹ Innym razem, pewna kobieta napisała mi pytanie, ona powiedziała: „Bracie Branham!” Albo, nie, to był mężczyzna, kaznodzieja. Być może on tutaj stoi dzisiajszego poranka. On jest z Ohio. I on powiedział: „Chcemy mówić to samo co ty, ale na twoich taśmach znaleźliśmy coś, co nie jest właściwe.” Więc Billy przyniósł mi ten list. Mówią: „Coś na twoich taśmach,” mówią, „jest bardzo sprzeczne z Bożym Słowem, Bracie Branham. A my chcemy—my chcemy mówić to samo.” Mówią: „Pytanie, jakie chcemy ci zadać, jest w Pierwszym Koryntian, rozdział 11-ty i jest tam powiedziane o nakrywaniu głowy przez kobiety, i że mężczyźni nie powinni nakrywać głowy.” Mówią: „My w to wierzymy. Kobiety powinny nosić w zborze kapelusze, a mężczyźni powinni w zborze kapelusze zdejmować.” Mówią: „My wierzymy w to nakrywanie głowy i tak dalej.” I mówią: „Potem mamy jeszcze inne pytanie, to jest, że ludzie przychodzą do nas i mówią, że tobie wszystko mówi Anioł Pański. Każde słowo, które mówisz, pochodzi od Anioła Pańskiego. I, Bracie Branham, przecieżko czemuś takiemu bardzo trudno walczyć,” mówią „w naszym zborze.” Mówią: „Chcemy mówić to samo. Teraz, Bracie Branham, czy nie uważasz, że trochę się w tej sprawie pomyliłeś?”

¹³⁰ Odpisałem: „Mój drogi bracie, nie jestem w błędzie. W Pierwszym Koryntian rozdział 11-ty, jest powiedziane, że kobieta powinna nakrywać głowę i dlaczego. Potem, w wierszu 15-tym jest powiedziane, że jej długie włosy są jej dane jako okrycie, nie kapelusz.” Zbyt długo dominowały w kościele te katolickie duchy. Jej długie włosy są jej okryciem. Czy sama natura . . .

¹³¹ I patrzcie, potem wyłania się następne pytanie, które niedawno mi ktoś zadał. . . Wyjaśnię to, skoro przy tym jestem. On rzekł: „Więc, Biblia mówi, że ona powinna mieć długie włosy ze względu na aniołów. Co aniołowie mają wspólnego z kobietą?”

¹³² Powiedziałem: „Kim jest anioł? To jest posłaniec.” Co mówi Paweł? Jeżeli przychodzi prawdziwy posłaniec, anioł od

Boga, lepiej żebyś miała długie włosy. On tą rzecz potępi. Tak jest. Ilu z was ma... wie, że anioł jest posłańcem? Dokładnie tak. Posłaniec posłany przez Boga to potępi. Powiedział: „Lepiej, żebyś miała długie włosy ze względu na aniołów.” Ci aniołowie posłani przez Boga, gdy przyjdą, potępią tę rzecz. Tak, zaiste, bo prawdziwy posłaniec od Boga, anioł, jest połączony z Bogiem i Jego Słowo nie może zawieść. Dokładnie tak jest. Święty Paweł tu mówi, że choćby nawet anioł przyszedł z Nieba i uczył inaczej, niech będzie przeklęty. Tak jest. Teraz dowiadujemy się, że to jest prawda, ona powinna mieć długie włosy, to jest jej okryciem.

¹³³ Ale ja sobie wyobrażam, jak śliczne były te piękne Moabitki, one mogły być tak odstawione, jak niektóre z tych nowoczesnych, dzisiejszych Izabel. Ale, jednakże, nie wszystkie kobiety! Myślę, że kobieta, która jest autentyczna jest klejnotem. Chwała Bogu za prawdziwą kobietę. Jesteście Bożymi gospodyniami. Ale prawdziwa kobieta jest taka, jak prawdziwy mężczyzna, oni idą za Bożym Słowem, bez względu na to, co mówi diabeł, lub jakakolwiek fałszywa rzecz.

¹³⁴ I mówią: „Nasz pastor powiedział, że robienie *tego* jest w porządku.” Nie dbam o to, co powiedział wasz pastor. Jeżeli to jest sprzeczne ze Słowem Bożym, niech jego słowa okażą się kłamstwem, a przestrzegajcie Słowa Bożego. Nie ważne jaka to jest denominacja albo kim on jest, jeżeli on ma na ten temat coś do powiedzenia, powiedzcie mu, żeby zajrzał do Słowa Bożego. Dokładnie tak.

¹³⁵ Och, moglibyśmy iść dalej i obserwować, jak Bóg ich rozłączał. Tutaj się na minutkę zatrzymamy. Mam tu kilka miejsc Pisma, które muszę opuścić, żeby dojść, muszę się pośpieszyć, żeby dojść do końca. Wtedy, gdy...co się stało, kiedy On tam zajął stanowisko, wobec kobiet moabskich? Bóg musiał ich jeszcze raz rozdzielić. Co On uczynił?

¹³⁶ Potem przyszedł Jezus. Teraz do czegoś dochodzimy. Potem przyszedł Jezus, który był odbiciem Boga, nasieniem niewiasty, poczętym przez Samego Boga. Ten wielki Architekt zbudował Sobie ciało. On nie musiał od nikogo pożyczać materiału, ani od kobiety, ani od mężczyzny. On zbudował Sobie dom. O, ludzie!

¹³⁷ Myślę o Szczepanie, który stanął tamtego dnia i powiedział: „Ludzie nieobrzezanego serca i uszu, twardego karku. Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu. Jak czynili wasi ojcowie, tak i wy!” Powiedział: „Salomon zbudował Mu dom, ale, jednakże Najwyższy nie mieszka w budowlach rękoma uczynionych, ale ciało przygotowałeś.”

¹³⁸ Nie musiał znikąd pożyczać żadnych materiałów. Hebrajczyków, rozdział 11-ty, chyba w 2-gim lub 3-cim wierszu, mówi, że: „Świąty zostały ukształtowane Słowem

Boga, materia została uczyniona z rzeczy niewidzialnych.” Bóg tylko powiedział: „Niechaj się stanie,” i stało się. On nie musiał tam iść i mówić: „Panie Księżycu, czy pożyczylbyś Mi trochę materiału? Pani Gwiazdo, czy udzieliłabyś Mi trochę wapnia?” Bóg tego nie robi.

¹³⁹ On nie musiał mówić: „Mario, pożycz Mi komórki jajowej, pragnę utworzyć ciało, żebym mógł w nim mieszkać.” Bóg, Stworzyciel przemówił i ona od razu była matką. Ona nie była matką, ona była po prostu kobietą, noszącą Jego Nasienie. To prawda. Pamiętajcie, ona nie była matką Jezusa. To powiedział świat. Znajdźcie mi w Piśmie jedno miejsce, gdzie On ją nazwał matką. A teraz wrómy do Słowa. „Matka Boska,” byście się wstydzieli. Widzicie?

¹⁴⁰ Pewnego dnia jacyś ludzie zwrócili się do Niego – powiedzieli: „Twoja matka jest na zewnątrz i szuka Cię.”

¹⁴¹ On rzekł: „Kto jest Moją matką?” Spojrzał na Swoich uczniów i powiedział: „Ci, którzy wykonują wolę Ojca Mego, są Moją matką.”

¹⁴² Ona nie była Jego matką, ona była inkubatorem. Bóg mógł użyć czegoś innego, ale On zechciał wziąć to, co najniższe i pokazać co On może z tego zrobić. Podnieść to, zrobić coś z niczego, to jest Bóg.

¹⁴³ Przyszedł Jezus, ten, który był tym odbiciem, ten niepokalany, ten umiłowany, najpiękniejszy z dziesięciu tysięcy, Lilia z Doliny, Róża Sariońska, och, Gwiazda Poranna. Kim On był? Po co On przyszedł? Teraz słuchajcie uważnie. By ustanowić na nowo jedność między Bogiem a człowiekiem. Och, widzisz to bracie?

¹⁴⁴ Wszystkie ich wieże Babel, oraz ich wszystkie inne rzeczy, które tam mieli – nie działały. Wszystkie owoce z ogrodów i wszystko inne nie podobało się Bogu. Dlatego Bóg zszedł i został poczęty w łonie kobiety, Sam Osobiście zrobił Sobie ciało, i stał się Emanuelem, Bogiem z nami; ani Żydem, ani poganinem, lecz Bogiem. On nie był Żydem, On nie był poganinem, On był Bogiem. A poganie byli dla Niego tak samo ważni w każdym czasie, On tylko chciał odłączyć Żydów jako naród. Starał się zrobić wszystko, żeby to mieć z powrotem, a jedynym sposobem, w jaki On mógł to osiągnąć, było przyjście z powrotem do jednostki, tak, jak było na początku. Właśnie tak jest dzisiaj, do jednostki. Nie do denominacji, nie do organizacji, nie do grupy ludzi; lecz do jednostki. Zauważcie – żeby na nowo ustanowić jedność między Bogiem a człowiekiem.

¹⁴⁵ On był prawdziwą ofiarą za grzech. Barany, kozy i tak dalej, nigdy nie mogły zgładzić grzechu. Lecz życie... Ponieważ, kiedy ofiara jest zabijana i życie baranka,

najniewinniejszej rzeczy, to życie nie mogło wrócić na wierzącego, ponieważ on był istotą ludzką, z duszą, a owca nie ma duszy.

¹⁴⁶ Widzicie, nic oprócz człowieka nie ma duszy. Bóg umieścił. . . On jest w postaci zwierzęcia, to prawda, lecz On umieścił w nim duszę. Właśnie to odróżnia go od zwierząt. Kiedy zstąpiła na niego ta dusza, on umiał odróżnić dobro od zła. Lecz on. . . Pamiętajcie, gdy Bóg stworzył człowieka na Swoj Własny obraz, on się wtedy stał duszą żyjącą. Widzicie, on się tym stał, odróżniając dobro od zła.

¹⁴⁷ Teraz, zwróćcie uwagę. Lecz teraz, w tym, przyszedł Jezus i On był Bogiem. Nie tylko życie jakiegoś człowieka może powrócić na innego człowieka, lecz samo Życie Boga, czyniące go Bożym dzieckiem, doprowadzając go z powrotem do tej samej jedności, w jakiej był przed upadkiem. Teraz otrzymujemy prawdziwą jedność.

¹⁴⁸ Ludzie, ktoś mi powiedział: „Bracie Branham, nie jesteś czasem jednościowcem?” Nie jestem w organizacji jednościowców. Ale jestem jednością z Chrystusem, widzicie, lecz nie w organizacji jednościowców.

¹⁴⁹ On spłacił dług grzechu. Teraz, żeby zaprowadzić jedność między Bogiem a człowiekiem, Jezus nie mógł tego dokonać, jak długo On tu był w postaci ciała. Dlatego musiał stać się kompletną ofiarą za grzech, żeby usunąć winę wierzącego, widzicie, usunąć ją, tak żeby Duch Święty mógł wstąpić do człowieka i uczynić człowieka i Boga z powrotem jednością. Widzicie, coś musiało już być, żeby to na nowo ustanowić.

¹⁵⁰ Teraz, co mogło ustanowić to na nowo? Wypełnienie przykazania Bożego. Czy Anioł mógł je wypełnić? On nie ma krwi. Czy Bóg je mógł wypełnić? On nie miał krwi. Ale Bóg stał się ciałem i krwią w tym celu, żeby mógł należycie spłacić ten dług i usunąć grzech, ponieważ to jest jedyna droga. Wieże Babel rozpraszały ich po całej ziemi, wszystko inne, organizacje i inne rzeczy zawodziły pod każdym względem, oni się mieszały razem ze światem i wszystkim innym, ale to miało być totalną separacją. Chwała!

¹⁵¹ Teraz czuję się religijnie. Teraz, czuję, że mógłbym wziąć mój tekst i teraz zacząć głosić. Dopiero się rozgrzewam, żeby właśnie móc zacząć, tymczasem muszę już kończyć. Hm! Może to skończę kiedyś później, jedność Boga i człowieka. Rozumiecie? Wszyscy, którzy rozumiecie, powiedzcie: „Amen.” [Zgromadzenie mówi: „Amen”— wyd.]

¹⁵² Widzicie, jedynym sposobem, żeby człowiek mógł być znowu z powrotem w swoim pierwotnym stanie, jest zapłacenie kary za grzech. A co jest karą za grzech? Śmierć. „Zapłatą za grzech jest śmierć.” A Bóg powiedział: „W dniu, w którym z niego zjesz, w dniu, w którym będziesz mieć ten stosunek,

to jest ten dzień, w którym umrzesz.” A kiedy to się stało, to zniszczyło jego relację, społeczność i wszystko, i człowiek nie mógł już więcej wrócić, dopóki kara nie została zapłacona. I nikt nie był godzien jej zapłacić, bo wszystko upadło razem z ludzką rasą, ponieważ wszystkie stworzenia podlegają rasie ludzkiej, a ona upadła. Chwała! Och, bracie!

¹⁵³ Bracie Mac, nie wiedziałem, że tu siedzisz, niech cię Bóg błogosławi. My w to wierzymy, Bracie Mac. „Dostał się pod karę śmierci.” Brat Mac bywał tu w tej kaplicy pastorem, kiedy ja wyjeżdżałem. Tak. Więc, jeszcze jeden stary dobry baptysta, misyjny baptysta, który otrzymał Ducha Świętego. Widzicie? Zauważcie teraz, oni weszli w jedność z Bogiem.

¹⁵⁴ Więc, kiedy to widzimy, widzimy, że ta kara musiała zostać zapłacona i nie. . . Najwyższą formą życia zwierzęcego jest istota ludzka, a ludzka istota osobiście upadła. Więc, jak jeden człowiek mógł uratować drugiego? To wymagało Boga. A Bóg w Duchu nie mógł umrzeć. Dlatego: „Bóg musiał uczynić Samego Siebie niewiele mniejszym od Aniołów,” Hebrajczyków rozdział 1-szy, 1-szy wiersz. Musiał uczynić Siebie mniejszym od Aniołów, by przyjąć śmierć, zapłacić karę i doprowadzić na nowo do jedności między człowiekiem a Bogiem, żeby Duch Święty mógł powrócić.

¹⁵⁵ Dług grzechu został spłacony. Jezus musiał to uczynić, by móc ponownie zesłać Ducha Świętego, żeby na nowo zjednoczyć ludzi tak, jak to było w Ogródzie Eden. Ten dług został spłacony, gdy Jezus umarł. To załatwiło sprawę. Amen, bracie! Gdybym tylko umiał sprawić, żeby to dotarło, widzicie. Dług jest spłacony. Alleluja Barankowi! Dług jest spłacony. To dotyczy każdego mężczyzny i każdej kobiety, którzy mnie słuchają dzisiejszego poranka albo będą mnie słuchali z taśmy, wasz dług jest spłacony. Nie podawaj ponownie w wątpliwość Bożego Słowa. Wróć do Słowa! Nie wierz w to. . . On był tym Słowem. Chwała! Chce mi się krzyżeć, chce mi się, naprawdę. Kara została zapłacona. Wszystko się skończyło. Nic dziwnego, że Aniołowie wznosili okrzyki i śpiewali, że rozbrzmiewały hymny niebiańskie. Tak panowie, zgubiona owca została odnaleziona! Dokonano za niego przebłagania, by został na nowo przywrócony, wody oddzielenia, Boże Słowo, które obmywa go z nieprawości, ponieważ Słowo umarło zamiast mnie, zostało na nowo wskrzeszone, i zaczęło dominować w moim życiu, w moim sercu. Amen. Kara została zapłacona! Już po wszystkim. Zostaliśmy odkupieni.

¹⁵⁶ Nie poprzez kościół katolicki; mimo że my jesteśmy właściwymi katolikami, katolikami apostołskimi. Tak, panowie. Nie katolikami rzymskimi z ich dogmatami, którzy przez swoje dogmaty zaprzeczają Słowu; dla nich liczy się dogmat, nie Słowo. Metodyści, baptyści, wstydyście się,

miłujący bardziej nieprawość niż miłujący Boga. Miłujący rozkosze, poszukujący świata, przyjemności, świnie przeznaczone na rzeź. Diabeł wysyła tam swoje narzędzia, którymi wpycha wam te paskudztwa, tak, jak to robił szatan w Ogrodzie Eden. „Więc, wszyscy nasi usługujący mają wykształcenie. Są doktorami filozofii, doktorami praw.” To nic nie znaczy. Zaprzeczają temu Słowu, to jest dalej trik diabelski. Dzisiaj rano wam to udowodniłem za pomocą Słowa i od tej chwili decyżja należy do was.

¹⁵⁷ Uczniowie, nawet chodząc z Jezusem, oni nie mieli żadnej zgodności. Nie mieli żadnej jedności. Nie, oni się sprzecza! „Kto będzie potem biskupem. Kto jest największy między nami?” Nie byli nawet w stanie wierzyć Jezusowi. Nie mogli Go zrozumieć. „Mówisz w zagadkach. Powiedz nam jasno, o co Ci chodzi.” Nie było jedności między Jezusem a uczniami, albo uczniami i Jezusem, ani uczniowie nie mieli jedności między sobą.

¹⁵⁸ Mniejsza o to, bracie, to na coś wskazuje. Słuchaj teraz uważnie, chciałbym, żeby to utkwilo naprawdę głęboko w twoim sercu. Widzisz? Bóg ma plan. Poza tym planem, nie ważne ile za tym jest mądrości, ile milionów dolarów kosztują te wspaniałe budynki, ile szkół teologicznych, ilu świętych ludzi i świętych *takich*, i świętych, świętych, świętych, to wszystko nie robi żadnej różnicy, jeżeli zaprzecza się jednemu Słowu z Bożej Biblii — to jest od diabła. Teraz wam to udowodniłem poprzez pisane Słowo Boże, od Nowego do Starego Testamentu i doprowadzę to aż do dzisiejszego dnia, jeśli posiedzicie ze mną kilka minut.

¹⁵⁹ Uczniowie chodzili krok w krok z Jezusem, spali z Nim, jedli z Nim, widzieli Jego cuda i byli Jego współpracownikami, byli tak blisko jak bracia, a mimo to, oni tego nie mieli. Oni się nie nadawali do zwiastowania Ewangelii. Jezus powiedział: „Już więcej nie głosicie, nawet nie próbujcie. Pozostańcie tam w mieście Jerozolimie. Ja zamierzam zesłać na was tę obietnicę, która została wam dana. To was potem zjednoczy.”

¹⁶⁰ „Teraz, Ojcze, proszę, żeby oni byli jedno, tak jak Ty i Ja jesteśmy Jedno. I Ja. . .” „Jak Mój Ojciec Mnie posłał, żebym głosił Ewangelię, tak Ja was posyłam.”

¹⁶¹ I właśnie ten Ojciec, który posłał Syna, przyszedł w Synu. Jedność to jeden. On powiedział: „Jeżeli nie wykonuję dzieł Mojego Ojca, to Mi nie wiercie. Ale jeżeli dzieła, które Ja wykonuję, mówią tak głośno, to jesteście całkowicie głusi, niemi i ślepi, jeśli tego nie widzicie.” Och, bracie, fiu! Powiedział: „Wy obłudnicy! Umiecie rozpoznać znaki nieba, ale znaków tego czasu nie możecie rozpoznać. Gdybyście Mnie znali, rozpoznalibyście Mój dzień. Dobrze Izajasz o was mówił. Macie uszy, ale jesteście tak głusi, że nie słyszycie. Oczy, a tak ślepi, że nie widzicie!”

¹⁶² Dobrze powiedział Apostoł Paweł: „W ostatecznych czasach oni będą mieli pozór pobożności, zaprzeczając jej Moc,” i miejsce Pisma za miejscem Pisma, o tym, co się będzie działo w tych organizacjach w ostatecznych dniach. Potem oni się dziwią, dlaczego ja wołam przeciwko temu diabelskiemu systemowi ludzkiej roboty. Widzę te cenne dzieci, wabione w to jak owce, które idą na rzeź. Wyprowadź ich, Panie!

¹⁶³ Tak, uczniowie nie mieli jedności. Oni nie mogli Jezusa zrozumieć. Oni powiedzieli: „Ach, kto może te rzeczy zrozumieć?” Widzicie, jeszcze nie było w nich Boga. Oni się tylko przyłączyli do społeczności. Oni Mu po prostu towarzyszyli. Tak jest z wieloma dobrymi ludźmi dzisiaj. Oni nie pili, nie kłamali, nie kradli, nic podobnego, ale nie mieli jedności z Bogiem. Oni jeszcze nie byli jedno z Bogiem. Widzicie, nie mogli być. Och, oni dokonywali cudów. Oni wyganiali diabły. To nie ma—to nie ma . . .

¹⁶⁴ Pewnego dnia czytałem w gazecie artykuł o tym, o wyganianiu diabłów. Ludzie mówią: „Och, bracie, mówię ci, to jest to.” To nie jest to! Człowiek, który wygania diabła, a zaprzecza Bożemu Słowu, jest kłamcą. Tak, panowie. On mówi, że wygania diabły. Oni twierdzą, że to robią. On tego nie może zrobić, jeżeli nie stoi po stronie Bożego Słowa. Jezus tak powiedział.

¹⁶⁵ Więc, potem przyszła Pięćdziesiątnica, Bóg zjednoczył ich na nowo. Coś takiego! Oni wtedy mieli jedność z Bogiem. Bóg był w nich. Teraz, Dzieje, jeżeli robicie notatki, Dzieje 4:32, Biblia mówi, że: „Oni byli jednego serca, jednej duszy i jednej myśli.” Och, bracie. Dlaczego? Zostali na nowo przywróceniu do pierwotnego stanu. Jedyną rzeczą, jaka im została do pozbycia się, było to stare miasto, w którym oni tutaj żyli, to stare ciało, zwane miastem albo świątynią, w którym oni tutaj żyli, które musiało zgnieć, ponieważ ono musi umrzeć i rozłożyć się. Lecz jeśli chodzi o ducha i życie, cel, wizję i wszystko inne, oni byli jedno z Bogiem.

¹⁶⁶ Och, Adamie, mój osowiały przyjacielu, nie pozwalaj, żeby szatan na nowo wmawiał ci swoje kłamstwa. Nie pozwól, żeby to się stało. Nie pozwól, żeby szatan ci mówił, że Słowo nie ma na myśli tego, co Ono mówi. Tak jest. Słowo ma na myśli . . . Tak, tu nie . . .

¹⁶⁷ Mówiłem o chrzcie w Imię Jezusa Chrystusa. To jest w porządku, to zostało objawione. To jest Prawda. Ale co zrobiła pewna grupa ludzi? Zgromadzili się wokół tego i zrobili z tego denominację, zbudowali kolejną wieżę Babel. Dostała się do tego ta sama rzecz. Pewnie. To samo zrobił Luter. To samo zrobił Wesley, to samo zrobił John Smith, to samo zrobił Alexander Campbell. To samo zrobili zielonoświątkowcy. Bóg zajmuje się jednostkami, które zachowują Jego Słowo.

Jedynym Bożym planem przyciągnięcia wierzących do Siebie, w prawdziwej jedności, jest przyjęcie Ducha Świętego. Więc, oto jak . . .

168 Powiesz; „Więc, Bracie Branham, ja mówiłem językami. Ja krzyczałem. Robiłem *to*.” Jeżeli masz ciągle tego rodzaju ducha i zaprzeczasz Słowu Bożemu, to nie masz w sobie Bożego Słowa, nie masz Ducha. Jeżeli potrafisz siedzieć i słuchać głoszonej Prawdy, i po sprawdzeniu w Biblii widzisz, że To jest Prawdą, a potem nie chcesz tego robić, to nie jest Duch Boży. Nie obchodzi mnie ile mówiłeś językami, ile krzyczałeś, do ilu kościołów należałeś, albo ile razy zostałeś ochrzczoney, czy cokolwiek innego. Słowo jest Prawdą. To jest to, co potwierdza prawdę. Jeżeli posiadasz wszystkie te inne prawdy, a przy tym posiadasz Słowo, amen, wtedy wiesz, że idziesz do domu.

169 Jak ten sam Bóg, który napisał tą Biblię, mógłby zmienić zdanie i zastąpić Jego Słowo czymś innym? Wy katolicy mówicie, że Piotr został pochowany w waszym kościele i jego duch daje wam prawo odpuszczania grzechów i tym podobne rzeczy, jak mógłby kiedykolwiek Piotr, Żyd, dopuścić do trzymania w kościele bałwanów? Jak Piotr mógłby kiedykolwiek zataić to, że zstąpił na nich Duch Święty, że mówił językami i że czynił te wszystkie potężne rzeczy, a potem odwrócić się i kazać przyjmować oplatek, bo Bóg jest w tym oplatku? Och, to jest ignorancja, duchowa ignorancja!

170 Więc, teraz, to samo z wami protestantami, podchodzicie, ściskacie rękę głoszącemu, i mówicie: „Przyjmuję Jezusa jako swojego osobistego Zbawiciela,” potem wracacie i żyjecie jak wam się tylko podoba, i dalej żyjecie sobie w świecie. Jeszcze jedna wieża Babel.

171 Zbliżamy się teraz do końca. Uważajcie. Bóg zesłał Ducha Świętego, a Duch Święty jest Samym Bogiem. On jest Tym, który sprawi jedność między Bogiem a człowiekiem. Przekonajmy się o tym. Sprawdźmy to. Teraz chciałbym, żebyście przez około pięć następnych minut byli całkowicie skoncentrowani. Uważajcie.

172 Ludzie w ramach planu diabła próbowali denominacją doprowadzić kościół do jedności. Usiłowali kościół edukować ku jedności, wiecie o tym, przez edukację, przez denominację. Właśnie teraz próbują to zrobić, Światowa Rada Kościołów usiłuje zgromadzić razem wszystkich katolików i protestantów, żeby byli jedno. Co to jest? Plan diabła!

173 Powiecie: „Jesteś o wiele za mały, żeby to mówić.” Ja jestem o wiele za mały, lecz powiem wam, że Słowo mojego Boga jest olbrzymie. Niebo i ziemia przeminą, lecz Ono nie. Tu nie chodzi o tego, który to mówi, ale o Tego, który—Tego, który—Tego, który powiedział to pierwszy. Ja tylko mówię to, co On powiedział, wyznaję Jego Słowo.

174 Kieruje tym diabeł! Właśnie dzisiejszego poranka, zostało wam to udowodnione na podstawie Słowa, że to jest od diabła. Każda z tych organizacji. Człowiek, w ramach planu diabła, usiłuje denominacją doprowadzić ludzi do jedności.

175 „Przyjdźcie wszyscy i przyłączcie się do zborów Bożych. Dołączcie do jednościowców. Dołączcie do zborów Bożych. Dołączcie do metodystów. Jesteśmy wszyscy jedno.” Wy bando obłudników, macie pozór pobożności, lecz zapieracie się jej Mocy. Potrząsają przed wami Słowem Bożym, a wy się boicie przeciwko Temu wystąpić. Jeśli jesteście z Bogiem, to dlaczego Bóg Się nie objawia? Dlaczego nie dokonujecie Bożych dzieł? Jak możecie posiadać tę formę, a potem odwracać się i zapierać się Go, a nawet przypisywać autentyczne dzieła Boże Belzebubowi? To pokazuje, że jesteście wykształconą bandą członków kościoła! Jezus powiedział: „Pochodzicie od waszego ojca, diabła!” Prawda! Jestem pewien, że rozumiecie, co mam na myśli. Pewnie. Dlaczego ktoś się Temu nie sprzeciwi? Wiecie, że za Tym stoi Bóg. Bóg będzie działał przy pomocy Swojego Słowa.

176 Człowiek tak robi, buduje kolejną wieżę Babel. Co on robi? Oni próbują pokazać. . . Spójrzcie teraz na tą Światową Radę Kościołów. Anglikanie, rzymscy katolicy, metodyści, prezbiterianie, zielonoświątkowcy i oni wszyscy zjednoczeni razem, chrześcijaństwo naukowe, i wiele innych kultów, które przeczają nawet urodzeniu z dziewicy, nie uznają Boskości Jezusa, czynią z Niego trzy osoby, usiłują oddawać cześć trzem bogom, nie uznają narodzenia z dziewicy. Niektórzy z nich nie uznają Krwi. Niektórzy z nich nie uznają Jego cudów. Właściwie prawie wszyscy. I potem—potem starają się to wszystko połączyć razem, jak możecie to zrobić? To jest wieża ludzkiej roboty. To się zawali jak wieża Babel.

177 Lecz Bóg powiedział: „Nie mocą, nie siłą; Moim Duchem, mówi Pan. Oto jak zjednoczę Mój Kościół. Nie przez organizację, nie przez edukację, nie przez teologów; lecz przez Mojego Ducha zgromadzę Moje owce, mówi Pan.” Coś takiego! A co się stanie, gdy On to uczyni? Jego znaki będą o tym świadczyć. Oto jak Izrael mógł powiedzieć, zanim pomieszali się z Moabitami. Nad nimi był Słup Ognia. Tak, panowie. Co On uczyni? On da temu świadectwo, taki sam rodzaj świadectwa. Ale, kiedy oni się oddzielili od Boga, naruszyli jedność między nimi a Bogiem, zmieszali się z Moabem i innymi — zwycięstwo całkowicie ich opuściło. Przebywali na pustyni kolejne czterdzieści lat, dopóki Bóg nie wzbudził następnej grupy, która to przejęła i dokończyła Jego plan. To jest dokładnie to, co oni zrobili.

178 Teraz zobaczcie. Ale gdy Bóg, zbiera razem kościół, za pomocą Swojego Ducha, oni będą mieli pośród siebie Jego

znaki, żyjącego Boga. Jakiego rodzaju znaki? Kiedy Bóg oddzielił Izraela od Egiptu, Bóg dał Mojżeszowi i Izraelowi znak Słupa Ognia. Czy to prawda? Proroka. Gdy On oddzielił Abrahama od Lota, przybył do niego Anioł, który był w stanie rozpoznać myśli i zamiary serca. Znak! Alleluja.

¹⁷⁹ Więc te denominacje, złapane w tym kościele, usiłują doprowadzić do takiej jedności jak w Egipcie, jak tam w—w Edenie i tak dalej, pod tym ogromnym wpływem, pod jakim są.

¹⁸⁰ Ale spójrzcie, chcę was o coś zapytać. Gdy Bóg oddzielił Izraela, On im dał Nadnaturalny znak, Słup Ognia. On im dał proroka. Co On uczynił dla Abrahama? Co On czyni za każdym razem? Pokażcie mi ustanowionego przez Boga proroka pomiędzy nimi. On połączył Swój Kościół w jedno przez apostołów, proroków, nauczycieli i ewangelistów. Alleluja! Tutaj to macie. Kościół, na nowo, tak, jak wywołał Izraela. Mówiłem wam, że do tego wrócę. Tak, panowie.

¹⁸¹ Nie ma między nimi proroków ustanowionych przez Boga, nie panowie, takich jacy byli pośród Izraela i tak dalej. Co to jest? Ponownie diabelska wieża.

¹⁸² Więc, to Przyjście, Powtórne Przyjście Jezusa jest tak bliskie, On gromadzi Swoich Wybranych razem. Ja w to wierzę. Och, oni przyjdą ze wschodu i z zachodu. Tam gdzie jest ścierw, zgromadzą się orły. O, ludzie, co to jest? On osiągnął Swoją jedność, Swoją prawdziwą jedność, ukazując Samego Siebie pomiędzy nimi; z każdej denominacji, zbierając razem Swoich Wybranych z wszelkiego rodzaju kościołów, wyprowadzając Swoje dzieci ze wszystkich miejsc, ustawiając je zgodnie z linią Jego Słowa. Co?

¹⁸³ Teraz, Przyjście Pana Jezusa, przyjście sądu, jest tak bliskie, On zwołuje Swoich Wybranych razem, do jedności z Nim Samym, poprzez ten sam rodzaj usługi, jaki On miał. Wy wiecie jak niedawno naszkicowałem to tutaj w Wiekach Kościoła, chodzi o tą—tą wielką wieżę, która została wybudowana, zwaną piramidą, na której nigdy nie umieszczono kamienia szczytowego. Przypomnijcie sobie, jak przyszli luteranie, potem zwolennicy Wesley'a, którzy byli w mniejszości, i tak aż do zielonoświątkowców. A teraz, to, co On robi, to wywołuje z tego. Co On uczynił? On wywołał Wybranych, żeby powstał luteranie; On wywołał Wybranych z luteran, żeby powstał metodyści; On wywołał z tego Wybranych, żeby powstał zielonoświątkowcy; teraz On wywołuje Wybranych zielonoświątkowców na zewnątrz, żeby kamień szczytowy mógł na to zstąpić. Zstępuje wprost na to dokładnie taki sam rodzaj usługi, wywołując Jego dzieci ze wszystkich denominacji i wszystkich dróg życia.

¹⁸⁴ Co On uczynił? On umieścił pomiędzy nimi prawdziwych nauczycieli, prawdziwych proroków, którzy pozostają przy

Biblii, Jego Słowie. Jezus powiedział: „Owce Moje głosu Mego słuchają.” Jeżeli to było Jego Głosem wtedy, to jest Jego Głosem teraz. Wszystko, co jest sprzeczne z tym Głosem nie jest pokarmem dla owiec. One za tym nie pójdą. Och, bracie. Ze wschodu, z zachodu, z każdej denominacji, z każdej organizacji, oni przyszli ze wschodu i z zachodu, zebrali się razem! „Będziemy jeść razem z Królem, ucztować jako Jego goście, jakże błogosławieni są ci pielgrzymi! Patrzą na Jego chwalebne oblicze, jaśniejące Boską miłością; błogosławieni uczestnicy Jego łaski, którzy mają błyszczyć jak klejnoty w Jego koronie. Niedługo przyjdzie Jezus, wtedy nasze próby się skończą.” Alleluja! „Co gdyby nasz Pan przyszedł w tym momencie po tych, którzy są wolni od grzechu? Czy to sprawiłoby ci radość, czy smutek i wielką rozpacz? Lecz kiedy nasz Pan przyjdzie w chwale, spotkamy się z Nim w górze, na powietrzu.” Alleluja! Tak, panowie.

¹⁸⁵ Co to jest? Dzięki posłanym przez Boga nauczycielom, którzy zostaną wiernie przy Słowie, dla prawdziwego Kościoła, który nie ustąpi ani o jotę bez względu na to, co mówi organizacja. Oni nie są z nią złączeni. Prorocy; nie udawana, tak zwana wiara, lecz autentyczny prorok ma TAK MÓWI PAN i za każdym razem trafia w dziesiątkę. Oto, co On posłał Swojemu Kościołowi. To jest to, co On powiedział, że będzie robił. Wiara w Słowo; nie w zasady wiary, nie w dogmaty, ale w Słowo. A czyniąc to, objawia w nich Samego Siebie, potwierdzając Swoje Słowo, sprawiając, że to samo Życie, jakim On raz żył, na nowo ożywa, przynosząc wypełnienie Jego Słowa. O, ludzie!

¹⁸⁶ Słuchajcie uważnie. Pierwszy Koryntian 4:20 mówi: „Królestwo Boże to Jego Słowo, które staje się mocą.” Jeżeli chcecie to zanotować, Pierwszy Koryntian 4:20. Królestwo Boże to Słowo Boże, które staje się mocą. Co to jest Królestwo Boże? Ono jest w was. To Królestwo jest w was. A kiedy Słowo tam wejdzie, co to Słowo zaczyna? Ono Się przeobraża w moc, sprawiając, że Ono mówi właśnie dokładnie to, co Ono powiedziało.

¹⁸⁷ Nie możesz powiedzieć: „Ono mówi *to*,” i Ono mówi Tamto, i sprawić, żeby To działało. Ty musisz powiedzieć to samo, co Ono mówi. Na tym polega wyznanie. Nie, żeby powiedzieć: „Więc, tutaj To jest trochę przesadzone, ja będę bardziej rozsądny i zajmę lepsze stanowisko w tej sprawie.”

¹⁸⁸ Trzymaj się Słowa. Widzisz, o to chodzi. I To nadaje Temu mocy. „Jezus Chrystus ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.” Jezus powiedział w Ewangelii Świętego Jana 14:12: „Jeżeli trwacie we Mnie i Słowa Moje w was.” Nie, przepraszam, to nie jest to, co On tu powiedział. On mówi: „Kto wierzy we Mnie, ten także dokonywać będzie czynków, które Ja czynię.

Jeżeli trwacie we Mnie, a Słowa Moje w was, możecie prosić o cokolwiek chcecie i stanie się wam. Jeżeli trwacie we Mnie, a Słowa Moje w was.”

¹⁸⁹ Co to jest? Musisz stać się jedno ze Słowem i obumrzeć samemu sobie. Jestem przekonany, że wielu z nas, przyjaciele, otrzymało Ducha Świętego, lecz my przyjmujemy Ducha Świętego tylko do tego stopnia, że nie chcemy kłamać, nie chcemy kraść, nie chcemy robić tych rzeczy. Ale Bóg chce wypełnić każdą komórkę Swojego Kościoła, On chce wypełnić twoje myśli i On chce wypełnić twój umysł. On chce wypełnić w tobie każdą cząstkę, po prostu sprawić, żebyś się stał kompletnie, całkowicie martwy dla samego siebie albo swojego myślenia, tak bardzo poddany Bogu, żeby Jego Słowa mogły żyć przez ciebie. Nie znasz nic innego, jak tylko Boże Słowo, po prostu stoisz po stronie Jego Słowa, Ono jest Życiem. Jezus powiedział: „Słowa Moje są Życiem.” On umieścił wśród nich nauczycieli, którzy wierzą Biblii, proroków, którzy mówią Prawdę, którzy mówią, odsłaniają te same proroctwa, które zawsze w ciągu wieków odsłaniali. Co On uczynił? On pokazuje Samego Siebie żywego pomiędzy nimi, potwierdzając Swoje Słowo. Jego Słowo, Królestwo Boże to Boże Słowo, które staje się mocą.

¹⁹⁰ Natomiast, te denominacje polegają na ludzkim rozumowaniu, na ludzkim rozumowaniu. Teraz, słuchajcie uważnie. Oni...My nie mamy polegać na ludzkim rozumowaniu. Przypowieści, 3-ci rozdział, 5-ty wiersz, mówi: „Nie polegaj na własnym rozumie.” Widzicie? Nie czyńcie tego, bez względu na to, jakim Słowo Boże się *wydaje*.

¹⁹¹ Powiesz: „Więc, wydaje się, że równie dobrze można to rozumieć w *taki* sposób.”

¹⁹² To nie jest to samo, co To. To jest Boże Słowo, przyjmuj Je tak, jak On Je wypowiedział. Ewa powiedziała...szatan powiedział do Ewy: „Ja wiem, że Bóg To powiedział, ale To w rzeczywistości tego nie oznacza. To oznacza to.” I ona w to uwierzyła. Ona w to uwierzyła. To zniszczyło tę jedność, to zniszczyło tę społeczność, to zniszczyło to połączenie, to zniszczyło świat, to zniszczyło życie, to zniszczyło wszystko!

¹⁹³ A osoba, która nie wierzy jednemu Słowu z Bożego Słowa, niszczy całą społeczność i wszystko. Prawda! Wierzmy w To, albo w To nie wierzmy. Trzymajmy się Tego! Bóg tak powiedział więc pozostańmy przy Tym. Mam tutaj wiele rzeczy, które muszę opuścić, bo już jest po czasie.

¹⁹⁴ Podobnie było w przeszłości, w przeszłości, kiedy ludzie to zrobili, to sprowadzało na świat Boży sąd. Wieża Babel, zjednoczenie dzieci Kaina z dziećmi Seta sprowadziło sąd. To zawsze sprowadza na świat Boży sąd. Widzicie? Och,

ale w czasie sądu, prawdziwa jedność z Nim wzbije się ponad to, tak jak to zrobił w czasie sądu Noe i jego rodzina. Sprawiedliwy Noe i jego rodzina wzniesli się ponad sądy. Co oni zrobili? Oni weszli!

¹⁹⁵ Bracie Lee Vayle, jeżeli się tego uchwycisz, tutaj to jest. To jedyna rzecz, w której się nie zgadzamy, on wierzy, że Kościół będzie przechodził przez sąd. Ja tego nie widzę. Ja w to nie wierzę.

¹⁹⁶ Noe nigdy nie przeszedł przez sądy, on przeszedł ponad sądami. Abraham nigdy nie zaznał żadnego ognia, on był poza ogniem. Izraela nie dotknęły sądy, Izrael, on został oddzielony od tego ognia, od tych sądów. Kościół przeleci ponad sądem w arce Ducha Świętego, podniesiony z tej ziemi w górę.

¹⁹⁷ Ta cała sprawa z Radą Kościołów nie jest na świecie niczym innym, jak ruchem głupich panien, które mają zostać tu na ziemi na pastwę antychrysta. Ale prawdziwy Kościół Boży wzniesie się, niczym sędziwy Noe i wejdzie do chwały, tak pewnie, jak to, że tutaj stoje. Oto dlaczego On gromadzi ich razem. Oto dlaczego ten Głos dzisiaj dalej przemawia. To jest to, co robi Bóg – zgromadza jednego z Los Angeles, jednego z Filadelfii, a innego z Georgii i tak dalej. Gromadzi ich razem, Jego lud, który chce wierzyć Słowu żyjącego Boga. „Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna człowieczego, kiedy niewielu zostało wyratowanych, zaledwie kilku.” W porządku, nasza arka Ducha Świętego będzie się unosiła ponad sądami Bożymi, ponieważ my już zostaliśmy osądzeni, gdy wyznaliśmy Jezusa i On przejął nasz sąd.

¹⁹⁸ Jednak, te denominacje są takie uparte! One są jak Ewa, która pragnęła mądrości bez względu na Boże Słowo. Nimrod chciał swojej wieży, nie ważne czy to jest zgodne z Pismem, czy nie! Oni byli uparci! Ewa wiedziała jak należy postępować. Set wiedział, że nie powinien lecieć na te piękne kobiety. Izrael wiedział, że nie powinien wchodzić w cudzołóstwo. Tak samo ty! Ale niektórzy są uparci, Biblijne czy nie Biblijne! „Chwała Bogu, moja mama była prezbiterianką! Ja też będę.” Bądź sobie, bądź sobie, to jedyna rzecz, jaką umiesz. Niech Bóg się zmiłuje nad twoją grzeszną duszą. Jak zamierzasz od tego uciec, skoro wiesz, że to prawda? A jeżeli rozumiesz Boże Słowo i ciągle myślisz, że To nie Prawda, to coś jest nie w porządku z twoją duchową wnikliwością. To jest dokładnie tak. Spójrzcie na cały kraj i zobaczcie, gdzie te rzeczy się dzieją. Jesteśmy w czasie ostatecznym przyjaciele. Czy nie omawialiśmy niedawno Wieków Kościoła i nie wiemy co się stanie w Laodycejskim Wieków Kościoła? Czy właśnie przez to nie przeszliśmy? Rozumiecie co mam na myśli? Jesteśmy w czasie ostatecznym.

199 Bóg gromadzi Wybranych z czterech krańców ziemi. On powiedział, że wyśle aniołów i zgromadzi ich. Czy to prawda? Zgromadzi ich razem, oddzieli ich od kąkol. Amen. Kąkol zostanie spalony, nie pszenica. Prawda.

200 Ale oni są tak uparci, czy będą to mieli czy nie, to nie robi żadnej różnicy. Och!

201 Ale Ci Boży wybrani otrzymali rozkaz wyjścia spomiędzy nich. „Odłączcie się,” mówi Bóg, „a Ja was przyjmę. Nie dotykajcie ich świeckich rzeczy, a będę waszym Ojcem albo Bogiem, a wy będziecie Mi synami i córkami. Nie chodźcie w jarzmie z niewierzącymi, lecz wyjdźcie z tego!” Bóg chce oddzielenia od świata. On chce się z wami zjednoczyć, Osobiście. Nie ostoi się wyprodukowana przez człowieka organizacja, denominacja ani teorie ludzkiej roboty. Potrzeba Boga, Ducha Świętego w was, żeby zjednoczyć was z Bogiem. A skąd wiesz, że To masz? Duch Święty, który napisał to Słowo, będzie składał świadectwo przy każdym Słowie; i te same rzeczy, które Duch Święty czynił w Starym Testamencie, On będzie czynił w Nowym Testamencie; będzie teraz czynił dokładnie to samo, ponieważ Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki. A wy nie jesteście ujarzmieni w organizacjach ani w świecie. Nie jesteście z nimi w jarzmie. Nie wprzęgajcie się z nimi w jarzmo, lecz wyjdźcie spośród nich! Jesteście w jarzmie Chrystusa. Amen. W jarzmie z Panem Jezusem Chrystusem.

202 Biblia mówi, że w dniach ostatecznych znowu będą kościoły podobne do wieży Babel. Będą one miały pozór pobożności, lecz będą zaprzeczeniem Bożego Słowa i Mocy, Mocy Jego Słowa. A czym jest Słowo? Czym jest Królestwo Boże? Musimy należeć do Królestwa, zanim staniemy się poddanymi Króla. Ilu z was to wie, powiedzcie: „Amen”. [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Więc, jak dostaniecie się do tego Królestwa? Królestwo Boże jest Bożym Słowem, powstającym na nowo w mocy. Amen. Powstaje w mocy; usuwa grzech, daje znaki. Jakiego rodzaju znak? Jeżeli To jest to samo Słowo, które wyprowadziło Mojżesza, Ono przyniesie ten sam znak.

203 Ta sama rzecz, która oddzieliła letniego Lota. Więc, my wiemy, że Lot był letni, a Jezus powiedział, że to będzie znakiem czasu końca. Siedział tam letni Lot, on był religijny, pewnie, on i jego żona. I oni należeli do wszelkiego rodzaju ugrupowań, i on był burmistrzem miasta, i, och, działo się wiele rzeczy. On był bardzo religijny. Udzielał gościny ewangelistom i wszystkim przejeżdżnym, pod tym względem był w porządku. Lecz, och, bracie, on nie był tym Wybranym.

204 Zobaczcie co się stało! Dlaczego? Ten sam Bóg, który oddzielił Abrahama i przyszedł do niego oraz pokazał mu

uwierzytelnienie jego oddzielenia. . .Hm! O Boże! Jakżebym chciał sprawić—chciałbym móc zrobić coś, żebyście To mogli zobaczyć. Bóg pokazał Abrahamowi, po tym, jak Abraham się odłączył, On mu pokazał uwierzytelnienie tego, że On był pośród nich i bezpośrednio z nim. A Jezus powiedział, że to samo będzie miało miejsce w dniach ostatecznych. Abraham nie był narodem, stanowił mniejszość, ale Bóg był z nim. On go wtedy oddzielił. W tych ostatecznych dniach powinniśmy się oddzielić.

205 I jeśli Bóg dał znak Mojżeszowi, Izraelowi, namaszczonego proroła, Słup Ognia, dał znak Abrahamowi. On—On dał znak Izraelowi. On dał znak uczniom. Ten sam znak, za każdym razem! Ten sam znak, Słup Ognia!

206 Paweł, kiedy był w drodze do Damaszku, zajaśniał przed nim Słup Ognia, to go rzuciło na kolana, tak, że nawet oślepl. Nikt inny Tego nie widział. Wszyscy stali dookoła, lecz Tego nie widzieli. I Głos powiedział: „Saulu, dlaczego Mnie przesładujesz?”

207 On rzekł: „Kim jesteś, Panie?”

208 Odrzekł: „Ja jestem Jezus.” Znak! A kim on był? Apostołem do pogan. Amen.

209 Oto tutaj jesteśmy w czasie końca, przychodzimy ze wschodu i z zachodu, północy i południa. Co my robimy? Przygotowujemy się na Pochwycenie. Przygotowujemy się na. . .Siedzimy w skupieniu przez kilka minut, aż każda cząstka zostanie wypełniona Duchem Świętym. Potem Ona pójdzie do góry. O, ludzie! Zwołuje do Siebie Swój lud, w prawdziwej jedności z Nim Samym, ponieważ to jest Jego jedyny Duch Święty. „Przez jednego Ducha jesteśmy, każdy indywidualnie, ochrzczeni w jedno Ciało, zbiorowo, w Ciało Jezusa Chrystusa.” A Jezus Chrystus, żyjąc w naszym ciele ze Swoim Duchem, służy Kościołowi i czyni te same rzeczy, które On czynił, jako—jako znak, jako sygnał dla świata, że jesteśmy w czasach ostatecznych, przygotowując się do Pochwycenia. Och, ja Go miłuję, czy wy także?

210 Mam tu jeszcze notes, ale nie mogę już dłużej tego ciągnąć, robi się zbyt późno. Może do tego wrócę innym razem.

211 Jesteśmy na końcu. Jedność. Czy jesteś w taki sposób jedno z Bogiem? W taki sposób będziesz to mógł osiągnąć. Tak. Będziemy musieli być tak bardzo jedno z Nim, żeby. . . Mentalność, która była w Jezusie Chrystusie, była w was. Wtedy Chrystus, Jego Własny umysł w was, rozpozna każde Słowo, które On napisał. Tak było z apostołami, którzy właściwie rozeznawali Pisma, które są Prawdą, widziacie, Duchem Świętym. Jeżeli To jest Prawdą, to On będzie składał o Tym świadectwo, dając ten sam znak, który dał Mojżeszowi, ten sam znak, który dał Abrahamowi, ten sam

znak, który czynił przez Chrystusa, ten sam znak, który czynił przez Pawła. Jesteśmy w czasie ostatecznym. On powiedział, że to będzie miało miejsce. Jesteśmy w czasie końca. Kościół, zbiorowo, łączy się razem w związek, jeden tu, jeden tam, przygotowując się.

²¹² On powiedział: „Dwóch będzie na polu, jednego zabiorę.” Jeden. Spójrzcie: „Dwóch, na polu,” to jest w ciągu dnia, żniwa: „jednego wezmę, a drugiego zostawię. Dwoje będzie w łóżku,” po drugiej stronie świata: „jednego wezmę, a drugiego zostawię,” w czasie, gdy Syn człowieczy przyjdzie. A to jest takie bliskie, to się wkrótce stanie.

²¹³ Nie! Nie, Adamie! Adamie! Ewo, Adamie, pozwólcie, że do was krzyknę, nie słuchajcie już więcej kłamstwa diabła. Trzymajcie się Bożego Słowa, To jest TAK MÓWI PAN. Pozostańcie przy Jego Słowie. Oddzielenie się od Tego oznacza zerwanie waszej społeczności z Bogiem, Bożej jedności w Duchu Świętym. Potem, jeśli będziecie mówić, że macie Ducha Świętego, a to nie będzie w zgodności ze Słowem, wtedy nie jesteście w jedności z Bogiem.

²¹⁴ To jest Boża jedność, gdy ty . . . duch, którego masz, zgadza się ze Słowem i manifestuje to Słowo oraz nadaje temu Słowu moc działania w taki sam sposób, jak On to czynił wtedy.

²¹⁵ Powiedzmy to razem. Jedność [Zgromadzenie mówi: „Jedność” – wyd.] z Bogiem [„z Bogiem”] oznacza posiadanie [„oznacza posiadanie”] Ducha Bożego [„Ducha Bożego”] w tobie [„w tobie”] i zgadzanie się [„i zgadzanie się”] ze Słowem [„ze Słowem”], całym Słowem [„całym Słowem”], pełnym Słowem [„pełnym Słowem”], i żeby Ono się mogło [„i żeby Ono się mogło”] zmanifestować [„zmanifestować”] w mocy [„w mocy”].

²¹⁶ Tutaj to macie, to jest jedność z Bogiem. Kiedy ta moc działa we mnie, działa w tobie, jesteśmy jedno. Amen! Bracie Kidd, jeżeli moc Ducha Świętego we mnie działa w tobie, nie ma nieporozumień, tam jest Słowo. Ono działa. Amen. Dzięki temu Ono jest Tym, Czym jest – Bogiem, który w tobie stał się ciałem dzięki Jego Słowu. Słowo staje się mocą pośród was, każde Słowo!

²¹⁷ Teraz, pamiętaj, diabeł przyjmuje całkiem dużo Słowa, w przybliżeniu dziewięćdziesiąt dziewięć przecinek dziewięćdziesiąt dziewięć procent z Niego. Dziewięćdziesiąt dziewięć setnych i dziewięćdziesiąt dziewięć procent tych setnych, on To zaakceptuje jako całkiem właściwe, ale potem *tu* odskoczy i to jest to, co właśnie tam spowoduje śmierć. To zrywa ten łańcuch w samym środku i leciś w dół.

²¹⁸ Każdym Słowem! Co powiedział Jezus? „Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym Słowem!” Nie będzie żył kilkoma Słowami Bożymi, ani dziewięćdziesięcioma

dziwięcioma przecinek dziewięćdziesięcioma dziewięcioma procentami z Bożego Słowa. Lecz każdym Słowem, pochodzącym z ust Bożych, człowiek powinien Tym żyć.

²¹⁹ Szatan wziął Go na górę i powiedział: „Jest napisane!” Widzicie, zupełnie tak samo powiedział Ewie, „Jest napisane! Jest napisane!”

Jezus powiedział: „Lecz jest także napisane . . .”

²²⁰ On rzekł: „Jest napisane: ‘Aniołom swoim przykaże, żeby Cię strzegli.’ Tak mówi Biblia!” Chłopcze, on jest uczonym. „Jest napisane: ‘Aniołom Swoim przykaże, żeby Cię strzegli, będą Cię nosić na rękach, żebyś nie zranił Swojej nogi o kamień.’”

²²¹ On odrzekł: „Jest także napisane, ‘Nie będziesz kusił Pana Boga Twego.’”

²²² Oni rzekli: „My mamy Pismo,” Dzieje 19 „zostaliśmy ochrzczeni przez Jana.”

²²³ Paweł miał coś innego, on powiedział: „To już nie będzie działać.” Widzicie? „Jan tylko chrzczył . . .” On nie odrzucał słów Jana. On rzekł: „Powiem wam, co Jan powiedział. Jan powiedział, że on chrzczył dla upamiętania, nie na odpuszczenie grzechów.” Ofiara jeszcze nie została zabita, widzicie. On rzekł: „On chrzczył dla upamiętania, mówiąc, żebyście wierzyli w Tego, który miał przyjść.” I kiedy to usłyszeli, zostali ochrzczeni w Imię naszego Pana Jezusa Chrystusa. Paweł, pełen Słowa, położył na nich ręce i Duch Święty na nich zstąpił. Zaczęli prorokować, mówić językami, wysławiać Boga, co za czas! O, ludzie. Jak wielki był ich zbór? Dwunastu. Tak. Och, Bóg nie działa w wielkich liczbach, On działa w szczerych sercach. Obyśmy mieli tego rodzaju serca. Czy Go miłujecie? Módlmy się.

²²⁴ O mój umiłowany wędrowcze, czy przyglądałeś się córkom moabskim, albo może patrzyłeś na córki (ja mówię o kościołach) Kaina? Jak daleko od Słowa one błądzą! Czy ty, mój drogi przyjacielu, czy zauważyłeś, że w dniach ostatecznych te rzeczy muszą się wypełnić? Czy zauważyłeś ostatnio, jak Słowo Boże jest manifestowane? Że to przebudzenie, które kiedyś nastąpiło, teraz wygasło, i niewiele z niego zostało? Co to jest? To jest cisza przed burzą. Sądy są gotowe. Czy zwróciłeś uwagę na te rzeczy? Czy porównujesz Pismo z Pismem, Słowa z Biblii ze Słowami z Biblii, dowody z dowodami? Czy porównywałeś Słowa Jezusa, które On powiedział, że w czasach ostatecznych diabeł . . . że to będzie tak bliskie tej prawdziwej rzeczy, że gdyby to było możliwe, on zwiódłby wszystkich oprócz Wybranych, Samych Wybranych. Pomyślcie tylko, to będzie tak bliskie nauczania Biblijnego! „Och, my wierzymy w Ducha Świętego, chwała Bogu na zawsze! Mamy Ducha Świętego, mówimy językami.” A potem odwracają się i przeczają Słowu? Tak. Widzicie, zwiódłby samych Wybranych, gdyby to było możliwe.

225 Jeżeli jest tutaj ktoś, kto nie jest pojednany z Bogiem, jeżeli jest tu ktoś chory albo dręczony. . . Leżą tu chusteczki i inne rzeczy, będę się nad nimi modlił. Nie ważne, jaką masz potrzebę. Każda obietnica w tej Księdze należy do ciebie. Ona jest twoja.

226 Więc, podzieliłem się z wami Słowem, podzieliłem się Nim od Genesis aż do tego dnia, w którym żyjemy, po prostu wybierałem miejsca, i pokazywałem wam. Mógłbym przytoczyć jeszcze setki innych miejsc oprócz tych, lecz nie mam czasu. Ale z pewnością mogliście z tego wywnioskować, że to organizacyjne bagno jest obleśne. To jest fałszywa koncepcja diabła, który usiłuje zorganizować ludzi dzięki zjednoczeniu ich własnych umysłów i myśli. Jednak, tylko przez Ducha Świętego możemy zostać połączeni z Bogiem w jedno. A Duch Święty zgadza się z Bożym Słowem. Widzicie, Biblia mówi, Jezus powiedział, że oni nawet będą to wyznawać, widzicie, „Zwieść, o ile to jest możliwe, nawet samych wybranych.” Widzicie, gdzie się znajdujemy?

227 Teraz uchwycić to Słowo Boże ręką wiary. Czego potrzebujesz dzisiaj poranka? Czy potrzebujesz wodnego chrztu w Imię Jezusa Chrystusa? Basen jest gotowy. Czy potrzebujesz chrztu Duchem Świętym? On próbuje utorować Sobie drogę do twojego wnętrza. Czy potrzebujesz uzdrowienia? Ależ, właśnie ten Duch Święty Osobiście, to Słowo uczynione mocą jest teraz tutaj, ta sama moc rozpoznawania, w czasie, kiedy patrzę na to zgromadzenie i widzę to Światło, wirujące wokół niczym żar. Czy kiedykolwiek powiedziałem wam coś złego? [Zgromadzenie mówi: „Nie”—wyd.] Kiedykolwiek?

228 Jak—jak powiedział prorok do Izraelitów, zanim oni po ludzku wybrali sobie króla, on zapytał: „Czy kiedykolwiek powiedziałem wam coś. . . Czy kiedykolwiek brałem od was pieniądze? Czy kiedykolwiek przychodziłem i błagałem was o pieniądze, i—i jeździłem sobie, i mieszkalem w dużych, ogromnych pałacach, i budowałem wielkie, wspaniałe gmachy, i zabierałem wam pieniądze? Czy kiedykolwiek poprosiłem was chociaż o grosz?” „Nigdy.”

229 Czy kiedykolwiek powiedziałem wam coś, w Imieniu Pańskim, czego Bóg nie spełnił? Czy kiedykolwiek przemówiłem w Jego Imieniu, a tak nie było? Czy kiedykolwiek powiedziałem wam na zgromadzeniu o wizji, która by się dokładnie nie spełniła, gdzie dana osoba, ktoś obcy czy ktokolwiek by to był, nie wstałaby i nie powiedziała: „To jest prawda”? Czy kiedykolwiek powiedziałem wam coś złego? [Zgromadzenie mówi: „Nie”—wyd.] W takim razie pozwólcie mi powiedzieć wam teraz: TAK MOWI PAN, przyjmijcie Ducha Świętego, tego Ducha, który weźmie Słowo Boże w ręce wiary i pójdzie dalej. Całe Królestwo należy do was. Ono jest wasze, dzieci.

²³⁰ Po co przyjeżdżacie z Georgii, z drugiego końca kraju, z Ohio, z Kansas, zewsząd, na takie małe spotkanie? Myślę, że taśma już jest wyłączona, więc mogę to powiedzieć. Widzicie? Dlaczego przychodzicie w taki sposób? Co was do tego skłania? Co to jest? Widzę tu ludzi z Arkansas, z miejsc odległych o setki mil.

²³¹ Ostatniego wieczora, przybył prosto z Kansas City brat, który jest Polakiem, stał tam z tyłu, potem podszedł i powiedział: „Bracie Branham, od kiedy o tobie usłyszałem w Kanadzie wiele lat temu, o tych rzeczach, które widziałeś i czyniłeś, sprawdziłem je dokładnie, wzdłuż i wszerz, w górę i w dół,” i rzekł, „ani jedna z nich nie była nigdy błędna.” On jest prawdopodobnie polskim katolikiem, ale przychodzi tutaj, bierze taśmy, wychodzi z nimi i odtwarza je, spotykając się z opozycją. Usługujący, którzy powinni być ze mną i pomagać nam, są jednak zaprzeczeniem jej Mocy, zaprzeczają Prawdzie Słowa i utrzymują, że mają Ducha Świętego.

²³² Ja nie nazwałem siebie prorokiem. Wy to zrobiliście. Ale jeżeli tak jest, to skąd przychodzi Słowo Pańskie? Skąd byśmy wiedzieli, czy to jest prawda czy nie, gdyby coś tego nie potwierdziło? Oto tutaj jest Boże Słowo, pisane Słowo. I jeśli to pisane Słowo zostaje potwierdzone, wtedy to jest Bóg w tym Słowie, sprawiający, że to Słowo jest prawdziwe. Paweł powiedział: „Naśladujcie mnie, jak ja naśladowuję Chrystusa.”

²³³ Teraz, jeżeli potrzebujecie czegoś od Boga, czy to chodzi o chorobę, o zbawienie, co... albo pozbycie się... Niektóre z was kobiety, które nie miały na tyle łaski, żeby zapuścić sobie włosy, niektórzy z was mężczyźni, którzy nie mieli na tyle łaski, żeby rzucić palenie papierosów, niektórzy z was kaznodzieje, którzy nie mieli na tyle łaski, żeby przyjąć prawdę o chrzcie wodnym w Imię Jezusa Chrystusa, niektórzy z was, ludzie chorzy, którzy chorują na choroby śmiertelne, dlaczego byście nie mieli przyjąć tego Słowa dzisiejszego poranka. Mówię wam, Ono jest ciałem pomiędzy nami! Weźcie to Słowo w wasze ręce.

²³⁴ Tu na ścianie wisi obraz Anioła Pańskiego, tego samego, który prowadził lud izraelski, tego samego, z którym spotkał się Paweł, tego samego, który był w Chrystusie. A ten sam Duch Święty jest w tobie i w tobie, jednocząc was w jedno. Co sprawia, że nasze serca schodzą się razem z odległości setek mil? Czegoś podobnego nie ma w całym kraju. Ci ludzie przychodzą do Słowa.

²³⁵ „Jest źródło wypełnione Krwią, płynącą z żył Emanuela, gdzie niewierzący mogą się zanurzyć i pozbyć się swych brudnych plam. Od kiedy wiarą zobaczyłem to źródło, zasilane przez Twe rany, odkupieńcza miłość jest moim tematem i będzie aż do śmierci.”

²³⁶ Nasz Niebiański Ojciec, tutaj leży stos chusteczek i rękawiczek, które mają być wysyłane pocztą. Nie wiem, kto je tutaj położył, może Billy, a może ludzie spośród zgromadzonych. Czuję, że teraz mam to zrobić, Panie. Nie ma niczego w moich rękach, nie ma niczego we mnie jako ludzkiej istocie. Nie mógłbym polegać na moim ludzkim zrozumieniu. Nie rozumiem dlaczego tak jest, ale trzymam się tego, co Ty powiedziałaś. „Oni brali od Pawła ciała chustki i przepaski, a złe duchy wychodziły z ludzi.” To nie dlatego, że on był wielkim człowiekiem, lecz dlatego, że Bóg był z nim w Słowie i mocy. I On się nigdy nie radził apostołów, ale gdy się spotkali, stwierdzili, że głoszą tę samą Ewangelię, tę samą formę chrztu i że wszystko, co robią, robią dokładnie, jota w jotę tak samo.

²³⁷ Modłę się teraz, Panie, za tych drogich ludzi, którzy Tobie wierzą, żebyś ich uzdrowił. Uzdrow, Panie, tych, którzy są na tym zgromadzeniu. Niechby, w tym momencie, ich wiara sięgnęła i uchwyciła się tego Słowa, i niech powiedzą: „Niech guz, choroba i zło natychmiast odejdzie, uderzam Bożym Mieczem! Wierzę! Moja wiara jest silna. Wbijam ten Miecz głęboko. Zejdź mi z drogi! Powstaję z mojego siedzenia, by przyjąć uzdrowienie.” „Kładę swoją rękę na mojego ojca, na moją siostrę, moje dziecko, na mojego sąsiada. Ja wierzę. Twoje Słowo jest Prawdą. Jestem w jedności z Tobą. Powiedziałaś, że sprawy, które Ty czyniłaś, my będziemy czynić także. Panie Boże, wierzę każdemu Słowu. I ruszam naprzód, ruszam naprzód, żeby to osiąść, żeby to uchwycić tego poranka.”

²³⁸ O Boże, przypomina mi się teraz wędrówka zboru, gdy Mojżesz się trochę przestraszył, tam nad tym morzem, on zaczął wołać do Pana. A Pan powiedział: „Dlaczego wołasz do Mnie? O co do Mnie wołasz? Przemów i ruszaj naprzód! Czy to nie Ja powierzyłem ci to zadanie? Wypowiedz! Co wypowiedzieć? Boże Słowo. „Ono jest w tobie. Wypowiedz i idź naprzód. Nie wołaj do Mnie. Idź naprzód.”

²³⁹ I, Panie Boże, dzisiaj przychodzę w Imieniu Pana Jezusa. Przychodzę trzymając ten Miecz wiary, wyznając jedność Boga i człowieka przez Ducha Świętego, dzięki łasce i ofierze Jezusa Chrystusa, Jego Syna. Sprzeciwiam się każdemu diabłu, który związał kogokolwiek w jakikolwiek sposób w tym budynku, chłopca czy dziewczynę, mężczyznę czy kobietę. Sprzeciwiam się każdej chorobie. Sprzeciwiam się wszelkim wątpliwościom. Sprzeciwiam się wszelkiemu strachowi. Sprzeciwiam się wszystkiemu, co jest bezbożne, opuść to zgromadzenie w Imię Jezusa Chrystusa! Opuść to zgromadzenie, żebyśmy mogli być jedno z Bogiem i służyć Bogu bez chorób i strachu. Niechby moc, która czyni nas jedno z Bogiem... Jak może diabeł tak sobie skrzeczeć wokół namaszczonech? Jak może diabeł tak

tutaj stać i skrzeczeć niczym Goliat? Dawid wszedł do obozu i powiedział: „Chcecie pozwolić temu, nieobrzeszanemu Filistyńczykowi stać tam i lżyć zastępy żywego Boga?”

²⁴⁰ O Boże, spraw, żeby mężczyźni i kobiety powstali w mocy Ducha. Czy mamy pozwolić, żeby ten nienawrócony, przygnębiony diabeł, który nękał rodzaj ludzki przez wieki, stał tutaj i uragał kościołowi żyjącego Boga? Szatanie, wyjdź stąd, i odejść, w Imię Jezusa Chrystusa!

²⁴¹ Teraz wy, którzy macie dosyć siły, żeby władać tym Mieczem, skoro otrzymaliście dosyć zrozumienia Słowa Bożego, żeby uważać Je za swoją osobistą własność, wy, którzy teraz umiecie chwycić swą ręką Boże Słowo, trzymając Je ręką wiary i rzec: „Staję po stronie Pana. Odtąd będę jedno ze swoim Bogiem. Będę trzymał ten Miecz Ducha, w tym Słowie i będę uderzał w diabła, dla każdej obietnicy, którą Bóg mi obiecał.”

²⁴² Jeżeli w to wierzysz całym sercem, to proszę cię szczerze, z całego serca, w Imieniu Jezusa Chrystusa, wstań na swe nogi i przyjmij to. Czy naprawdę tak myślisz? Czy jesteś szczerzy? Czy to Słowo jest w twoich rękach? Czy posiadasz rękę wiary? Podnieś swoją fizyczną rękę do Boga i powiedz: „Boże, przez to, przez podniesienie mojej ręki, powierzam Ci całe moje życie. Składam moją duszę, składam moje myślenie, wszystko poddaję pod Boże Słowo. Niech Duch Święty przyjmie teraz moją wiarę i da mi tę rzecz. Niech wytnie ze mnie wszelkie zwątpienie. I, przez wiarę przyjmuję tę obietnicę, o którą w tym momencie proszę.”

²⁴³ Jeżeli w to wierzysz, powiedz teraz: „Amen.” [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Jeszcze raz powiedz: „Amen.” [„Amen.”] Amen, amen, amen! W takim razie, jeżeli tak naprawdę czujesz całym swoim sercem, w Imieniu Jezusa Chrystusa obiecuję ci to, o co prosiłeś. Amen. Wierzysz w to z całego serca. Niech cię Bóg błogosławi.

Bracie Neville.



JEDNOŚĆ POL62-0211

(Oneness)

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama, zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę rano, dnia 11 lutego 1962, w Kaplicy Branhama w Jeffersonville, Indiana, U.S.A. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2013 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org